Dziś „Gazeta Sportowa" | Dziś 10 stron | Dziś „Gazeta Handlowa"

Nr. 115. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. | Łódź, Czwartek 26 Kwietnia 1928 r | Rok XI

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Redcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106. Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego" — Redakcja dzienna 19-71 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99 administracja i ekspedycja 1-99

## Marsz. Piłsudski przyjął min. Zaleskiego

WARSZAWA, 25 (AW.) Wczoraj po południu złożył w szpitalu ujazdowskim wizytę marszałkowi Piłsudskiemu minister Zaleski. W trakcie rozmowy poruszono szereg aktualnych zagadnień z dziedziny polityki zagranicznej. Między innemi omówiona była sprawa rokowań handlowych z Niemcami, które będą dziś przedmiotem obrad Rady Ministrów.

* ❋ *

WARSZAWA 25 (AW) Stan zdrowia przebywającego dotąd w szpitalu ujazdowskim marszałka Piłsudskiego uległ dalszej poprawie.

Jeszcze w bieżącym tygodniu marszałek Piłsudski opuści szpital ujazdowski, poczem uda się do jednej z miejscowości kuracyjnych na tygodniowy odpoczynek.

## Finansjerzy zagraniczni na audjencji u ministra Czechowicza

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (Zast.) telefonuje:

Przedstawiciele konsorcjum finansowego p.p. Banard, Collahan i Lipinood zostali przyjęci przez ministra skarbu p. Czechowicza na audjencji, która trwała przeszło godzinę.

Tematem rozmów było zrealizowanie planu inwestycyjnego rządu. Ustalono, że w interesie obu stron leży utrzymanie nadal stałego kontaktu pomiędzy rządem polskim a konsorcjum finansowem.

## Rząd się zastanowi nad rozmowami min. Hermesa i Twardowskiego.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (Zast.) telefonuje:

W dniu wczorajszym rząd przystąpił do rozważania protokułu konferencji pomiędzy ministrem Twardowskim, a min. Hermesem w Wiedniu.

Jak wiadomo protokuł ten dotyczy dalszego toku rokowań handlowych polsko-niemieckich.

## Poseł Rauscher opuszcza Warszawę

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (Zast.) telefonuje:

W najbliższym czasie ma nastąpić zmiana na stanowisku posła niemieckiego w Warszawie. Poseł Rauscher przeniesiony ma być do jednego z państw bałkańskich.

## Chleb stanieje w Łodzi

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (Zast.) telefonuje:

W ministerstwie spraw wewnętrznych odbyła się konferencja na której uchwalono interwencję rządu w sprawie obniżenia ceny chleba. Z dniem dzisiejszym na terenie Łodzi cena chleba ulegnie zniżce z 75 groszy na 70 groszy za klgr.

# Cały Korynt legł w gruzach

## W dalszym ciągu trzęsienie ziemi niszczy półwysep Bałkański

### Korynt--Nowa Pompeja

LONDYN, 25 kwietnia. (Pat.)— Według otrzymanych tu dalszych wiadomości o katastrofie trzęsienia ziemi w Grecji, nocy wczorajszej i dzisiaj rano nastąpiły, zarówno w Koryncie, jak w Atenach, dalsze wstrząsy. W Koryncie runęła reszta domów, które ocalały w katastrofie poprzednich dni. Najsilniejsze w skutkach było trzęsienie, które wydarzyło się w niedzielę ubiegłą. Zniszczeniu uległo wiele zabytków starożytnych Koryntu. Rząd grecki wysyła do miejscowości, dotkniętych katastrofą, znaczne ilości środków żywności. Kolonja angielska w Atenach zorganizowała fundusz pomocy ofiarom katastrofy. W dniu wczorajszym odwiedziła Korynt żona posła brytyjskiego w Atenach lady Loraine.

* ❋ *

ATENY, 25 kwietnia. (Pat.) — Na skutek nowych wstrząsów podziemnych zawaliło się około dwudziestu domów w miasteczku Auremalia. Straty są znaczne. Ofiar w ludziach nie było.

Pogłoski o zburzeniu Syros okazują się fałszywe.

### Burza gradowa

ATENY, 25 kwietnia. (Pat.) — Dziś o godz. 2.25 w nocy nastąpiło w Koryncie nowe silne trzęsienie ziemi, w czasie którego uległy zburzeniu wszystkie pozostałe jeszcze w mieście domy. Wczoraj padał silny deszcz, a noc była nad zwyczaj ciemna. Wśród ludności wybuchła znowu panika. Miasta nie można było oświetlić, gdyż elektrownia miejska uległa już zniszczeniu przy pierwszem trzęsieniu ziemi. Ponowne trzęsienie ziemi poprzedziły głuche grzmoty, poczem rozszalała się burza gradowa.

### Wyspa Syros zniknęła

ATENY, 25 kwietnia. (Pat.) — Rozpowszechniane w Koryncie po głoski o zniknięciu małej wyspy Syros na morzu Egejskim okazały się nieprawdziwemi. Z Koryntu donoszą, że podczas trzęsienia ziemi, wiele starożytnych pomników i zabytków sztuki zostało zniszczonych.

Według tymczasowych oszacowań szkody, wyrządzone przez trzęsienie ziemi w Koryncie i okolicy, wynoszą około 600 miljonów drahm. Ludność tłumnie opuszcza Korynt, osiadając w Atenach lub innych miastach greckich.

Miasto Argos miało ulec zupełnemu zniszczeniu.

Ministrowie greccy, którzy wyjechali do Koryntu, powrócili już do Aten.

### Tysiąc bezdomnych

SOFJA, 25 kwietnia. (Pat.) — Z obliczeń rzeczoznawców wynika, że szkody wyrządzone przez trzęsienie ziemi w samym Filipopolu wynoszą około półtora miljarda lewów.

Bez dachu nad głową pozostaje w dalszym ciągu 14 tysięcy osób, chociaż władze administracyjne zdołały już rozmieścić około dziewięciu tysięcy osób w domach mieszkalnych.

We wsiach położonych w pobliżu Filipopola liczba bezdomnych wynosi 2.500 osób.

### Co mówi poseł bułgarski w Warszawie o trzęsieniu ziemi

Echo klęski żywiołowej, jaka dotknęła w ostatnich dniach Bułgarję, rozeszło się po całym świecie, budząc wszędzie odruch żywego współczucia dla nieszczęśliwych ofiar trzęsienia ziemi.

Aby zasięgnąć bliższych szczegółów, dziennikarze udali się do posła bułgarskiego, p. Włodzimierza Robeffa.

— Jestem głęboko wstrząśnięty ostatniemi depeszami, donoszącemi o ponownem trzęsieniu ziemi w Filipopolu. Przypuszczam jednak, że pogłoski o całkowitem zniszczeniu tego miasta są przesadzone. Dotychczas bowiem padła w gruzy tylko dolna część miasta, rozciągnięta w dolinie rzeki Maricy. Starsza dzielnica rozrzucona na wzgórkach, ocalała. Zniszczone jednak są fabryki tytoniowe, dające utrzymanie tysiącom robotników.

— Ile wogóle ofiar w ludziach pochłonęło trzęsienie ziemi?

— W samym Filipopolu, okolicach, w mieście Czirpanie, Borisowgrodzie i t. d. — zabitych jest około 100 osób, 500 rannych. Pozatem tysiące obozują na polach bez namiotów, pod strugami ulewnego deszczu, bez chleba, gdyż większość piekarni uległa zniszczeniu. Trzeba było przysłać z Sofji piekarnie wojskowe, żeby ocalić nieszczęsne rzesze od śmierci głodowej.

— Czy sprawdziła się pogłoska o lekkiem zranieniu króla Borysa?

— Na szczęście nie, choć król, razem z siostrą swą, księżniczką Eudoksją i księciem Cyrylem wielokrotnie się narażali, osobiście pocieszając ludność w zniszczonych miejscowościach.

— A rozmiary strat?

— W dotychczasowem prowizorycznem obliczeniu dosięgają cyfry 120 miljonów złotych. Zniszczone zostały bowiem okolice bogate w plantacje i fabryki tytoniu.

— A kto, poza miejscowemi siłami z akcją państwową, pośpieszył z pomocą?

— Czerwony Krzyż Amerykański z sumą 5.000 dolarów, papież, wreszcie rozmaite stowarzyszenia między innemi Tow. bułgarsko - polskie w Warszawie.

— Czy trzęsienie ziemi nawiedza Bułgarję po raz pierwszy?

— W 1913 roku trzęsienie ziemi zniszczyło częściowo dawną stolicę Bułgarji, Tyrnowo, ale było to trzęsienie ziemi 9 stopnia, obecne z dnia 14 kwietnia zaliczono do 10 stopnia, b. ciężkie. Obawiamy się, że ostatnie z dnia 18 kwietnia było wręcz katastrofalne (11 stopień). Straszna klęska spotkała mój kraj — zakończył ze smutkiem p. minister Robeff.

# Bohaterska załoga „Bremen"

## chce drogą napowietrzną powrócić do Europy

PARYŻ, 25 kwietnia. — „New York Herald" twierdzi, że załogę „Bremen" oczekuje w Nowym Jorku nagroda 50.000 marek, wyznaczona za pierwszy przelot nad Atlantykiem ze wschodu na zachód

W Cherburgu załadowano na parowiec zdążający do Nowego Jorku 5 dużych skrzyń z częściami zapasowemi dla „Bremen", nadanemi przez zakłady Junkersa.

Widocznie, że Fitzmaurice, Köhl i Hünefeld zamierzają odbyć drogę do Europy również samolotem.

Według doniesień z Quebec na Greenley Island ma być wzniesiony pomnik na pamiątkę pierwszego przelotu nad Atlantykiem ze wschodu na zachód. Na pomniku mają być wyryte nazwiska trzech lotników, którzy tego przelotu dokonali.

* ❋ *

NOWY JORK, 25 kwietnia. — Z latarni morskiej w Greenley Island otrzymano telegram z doniesieniem, iż reperacja „Bremenu" jest zupełnie ukończona.

Major Fitzmaurice, kapitan Köhl i von Hünefeld byli już gotowi wczoraj rano do startu i zapuszczali motor gdy zauważyli, że motor ciągle wysadza. Gdy defekt usunięto było już zbyt późno na podjęcie lotu.

Lotnicy postanowili wobec tego wystartować dziś rano, aby jeszcze w ciągu dnia dolecieć do Murray-Bay.

Start ma się odbyć bez względu na pogodę dziś, o godz. 2-ej (godz. 8-ma rano według czasu środkowo - europejskiego).

Dr. H. BERGSON
powrócił
Choroby Kobiece
EWANGIELICKA 16
Tel. 10-26
Przyjmuje od 5,30 do 6.30 po poł.

# Pięćset mil przez 4 godziny

## Heroiczny lot Lindberga z N. Yorku do Quebec

QUEBEC, 25 kwietnia. (Pat.)— Przybył tu z Nowego Jorku pułk. Lindbergh, przywożąc ze sobą szczepionkę przeciwko zapaleniu płuc dla lotnika Lloyd Bennetta, który niebezpiecznie zachorował podczas podróży do Greenley Island, gdy spieszył aeroplanem z pomocą europejskim lotnikom.

Lindbergh przebył 500 mil w 4 godziny, pomimo nawałnicy śnieżnej i przywiózł do szpitala szczepionkę oraz 3 białe myszy, niezbędne dla inokulacji. Prawdopodobnie Lindbergh zaczeka tu na przybycie „Bremen", aby złożyć osobiście życzenia lotnikom. „Bremen" został już naprawiony i gotów jest do odlotu z Greenley Island. Lotnicy jednakże oczekują na pomyślniejsze warunki atmosferyczne, pragnąc dolecieć do Murray Bay.

# P. Devey w Wilnie

## zwiedził instytucje bankowe

WILNO 25.4 W dniu wczorajszym bawił w Wilnie p. Devey, gdzie był gościem Jana Tyszkiewicza u którego przebywał na polowaniu na głuszce w Ormianach. Korzystając z pobytu w Wilnie, w godzinach rannych p. Devey odwiedził Wileński Bank Ziemski, interesując się szczegółowo całokształtem działalności tej instytucji. Następnie p. Devey złożył wizytę dyr. Banku Polskiego Białosowi poczem był podejmowany śniadaniem przez Tyszkiewicza. W śniadaniu tem wzięli udział członkowie rady i dyrekcji wileńskiego banku ziemskiego. Po południu p. Devey złożył wizytę wojewodzie Raczkiewiczowi, wieczorem zaś d-cja Banku Ziemskiego wileńskiego podejmowała go bankietem w klubie szlacheckim.

## Towarzystwo polsko-chińskie

Mocarstwowe stanowisko Polski oraz konieczność wszechstronnego jej rozwoju ekonomicznego, przemysłowego i handlowego, wymagają szerzenia uświadomienia, tak w społeczeństwie własnem, jak i wśród społeczeństw obcych, że Polska opierając się na swoim dorobku kulturalnym i na rozwijającym się życiu gospodarczem, może i powinna zabierać głos i zaznaczać swój udział w spółżyciu wielkiej rodziny narodów.

Ogromne zadania przyśpieszenia biegu pracy organizacyjno-gospodarczej Polski pochłaniają tak znaczne siły i uwagę władz państwowych, że tylko w niewielkiej mierze mogły je poświęcić na szerzenie przekonania wśród narodów i państw w znacznej odległości od naszego kraju położonych, czem jest Polska obecnie w swoim rozwoju kulturalnym i ekonomicznym.

Tyczy się to zwłaszcza państw położonych na Dalekim Wschodzie, w pierwszym rzędzie Chin, Mandżurji i Mongolji, olbrzymich siedlisk prastarej kultury i niezmierzonycn rynków dla ekspansji gospodarczej, w których mamy znaczny odłamek naszego wychodźtwa, i wobec luźnych stosunków Polski z temi krajami, w których ono jedynie dotychczas zaznacza naszą odrębność kulturalną i samoistność polityczną.

Brak unormowanych stosunków między Polską i Chinami, nieznajomość kraju Dalekiego Wschodu w Polsce, oraz brak uświadomienia co do ich znaczenia, jako ogromnych rynków zbytu dla naszego życia gospodarczego zepchnięcie żywiołu polskiego w tych krajach do roli wegetującego wychodźtwa.

Okazała się zatem potrzeba ujęcia przez inicjatywę społeczną pracy nad zbliżeniem Polski i Chin w zorganizowane ramy w celu przygotowania poznania się obu narodów związujących się traktatem przyjaźni. Pracę tę podjęło utworzene przy Instytucie Wschodnim w Warszawie (ul. Miodowa Nr. 7) Towarzystwo Polsko-Chińskie, które w myśl swego statutu będzie dążyło do zaznajomienia społeczeństwa polskiego i chińskiego z doniosłemi korzyściami zbliżenia się obu narodów pod względem kulturalnym, towarzyskim i ekonomicznym.

Traktat przyjaźni między Polską i Chinami musi dać impuls do prostowania mylnych pojęć, jakie wpoiła w przekonanie obu narodowości na szkodę Polski działająca, propaganda tych, którzy dążyli do opóźnienia tego zbliżenia się, musi on również znaleźć nasze sfery handlowe i przemysłowe przygotowanemi do zajęcia swego dawnego stanowiska na rynkach Dalekiego Wschodu.

Zarząd Towarzystwa Polsko-Chińskiego jest przekonany, że szerokie sfery społeczeństwa polskiego poprą zadania Towarzystwa, które swoją działalnością pragnie dążyć do rozwoju położenia gospodarczego Polski i podtrzymania żywiołu Polskiego na Dalekim Wschodzie.

WACŁAW SIEROSZEWSKI.

# Angielski kauczuk i amerykańskie wybory

**Premjer W. Brytanji, sir Stanley Baldwin, oświadczył w izbie gmin w ubiegłym tygodniu, iż poczynając od 1 listopada r. b. cofnięta zostanie reglamentacja produkcji kauczuku w kolonjach angielskich na Ceylonie, półwyspie Malakka i na wyspach Malajskich.**

**Oświadczenie Baldwin'a wywołało niemałe zdumienie w parlamencie, w prasie, w opinji. Nie zaskoczeni tem byli, rzecz prosta, zainteresowani — właściciele plantacji, eksporterzy.**

**Aby zrozumieć o jak olbrzymiej rozpiętości kwestję ekonomiczną tu chodzi, należy się cofnąć o parę lat wstecz.**

**W roku 1922 cena funta kauczuku wynosiła 8 pensów, w końcu sierpnia tegoż roku spadła do 6 i trzy czwartych pensa. Ten spadek ceny oznaczał dla plantacji angielskich rychły a nieunikniony upadek i ruinę, albowiem nie mogły one sprzedawać kauczuku bez straty poniżej 12 pensów za funt. Po okresie niezwykłego rozwoju i wysokich cen, który trwał aż do końca wojny (w 1918 r. cena kauczuku wynosiła jeszcze 3 szylingi za funt) nastąpił okres depresji, spadku cen, zmniejszenia się popytu.**

**Wówczas to właściciele plantacji angielskich, w których ręku znajdowało się prawie dwie trzecie produkcji światowej kauczuku zawarli między sobą porozumienie i wystąpili do rządu z żądaniem uregulowania produkcji i eksportu kauczuku w drodze ustawodawczej. Powołana przez rząd angielski komisja Stevensona opracowała program restrykcji, który na mocy odnośnej ustawy wszedł w życie dn. 1 listopada 1922 r.**

**Zgodnie z tekstem ustawy restrykcyjnej plantatorom kauczuku na Malacce i Ceylonie nie wolno było wywozić od 1 listopada 1922 r. więcej niż 60 proc. produkcji. Za każdy funt kauczuku eksportowanego ponad wymienione 60 proc. musiał plantator płacić cło wywozowe w rozmiarze od 4 pensów do 1 szylinga za funt, zależnie od ilości.**

**Dzięki ustawie restrykcyjnej i ograniczeniu tak znacznemu eksportu, jak również wobec olbrzymiego rozwoju automobilizmu w Stanach Zjednoczonych, które same konsumują prawie trzy czwarte produkcji światowej kauczuku, cena surowca podskoczyła do 17 pensów w 1923 i do 20 pensów w końcu 1924 roku.**

**Nastąpiło w końcu wobec zwiększonego popytu zjawisko wręcz odwrotne: plantatorzy zaczęli dążyć do rozszerzenia plantacji. Napotkali tu zresztą na duże trudności ze względu na brak wykwalifikowanych sił roboczych.**

**A cóż amerykanie? Amerykańskim fabrykantom opon samochodowych nie smakowała bynajmniej zwyżka cen kauczuku, tak miła dla angielskich jego plantatorów.**

**Powiedzieli sobie: John gotował — John niech zje!**

**I poprowadzili gtę bluff'u. W pierwszym kwartale 1925 roku amerykanie przestali zupełnie nabywać kauczuk na rynku londyńskim, zmniejszyli o połowę swe zakupy surowca w Amsterdamie. Postanowili czerpać ze swych zapasów w magazynach i czekać.**

**Anglikom bluff amerykański podobał się *niezgorzej. Wiedzieli*, że zapasy kauczuku w Stanach Zjednoczonych wystarczą zaledwo na dwa — trzy miesiące. Wiedzieli, że cała przyjemność kosztownej zabawy będzie po ich stronie. I tak się też stało. W połowie roku amerykanie nie mieli już ani jednej tonny kauczuku. Trzeba było więc udać się do Kanossy. Nie ze stryczkiem na szyi, ale z grubo wypchanym portfelem. Na to tylko czekali flegmatyczni wyspiarze. Kauczuk podrożał. Podskoczył do 4 szylingów 8 pensów na funcie. Amerykanie zgrzytali zębami, ale musieli płacić, jak dyktował Londyn.**

**Lekcja londyńska nie poszła jednak w las. Fabrykanci amerykańscy zaprzęgli do pracy swych chemików, techników. Postanowili zredukować konsumcję kauczuku. Laboratorja ich dokonały cudu. Opony samochodowe, które wytrzymywały dotąd tylko 3,000 kilometrów biegu, mogły teraz wytrzymać 15 do 18,000 kilometrów. Dalej zaś ci sami chemicy i technicy amerykańscy doprowadzili do doskonałości metodę regeneracji zużytego kauczuku, porwanych, pękniętych opon. Metodę przeróbki starego szmelcu na nowy surowiec. I oto produkcja t. zw. regenerowanego kauczuku podskoczyła z 40,000 tonn w 1925 roku do 180,000 tonn w 1927 roku.**

**A wreszcie, było to w 1926 r. amerykański minister handlu, H. Hoover, wygłosił pamiętną mowę antyangielską, piętnującą gwałtownie handlowe metody prohibicyjne.**

**Anglicy słuchali uprzejmie — było to w r. 1926 — i uśmiechali się dyskretnie.**

**Przyszedł jednak rok 1927, uśmiechy angielskie stawały się coraz dyskretniejsze, aż wreszcie znikły zupełnie. W międzyczasie bowiem holendrzy, którzy nie stosowali żadnych ograniczeń w produkcji i eksporcie kauczuku, podnieśli olbrzymio jego produkcję w Indjach Niderlandzkich, tak iż ze 150,000 tonn w 1922 r. podskoczyła ona do 240,000 tonn w 1927 roku. W. Brytanja utraciła już swój prymat na rynku światowym. Holandja produkowała teraz tyleż kauczuku co Anglja.**

**Anglicy zaproponowali zatem holendrom porozumienie. Wspólna umowa i wspólna cena. Holendrzy nie przyjęli gałązki oliwnej z ręki John Bulla. Zniżka ceny nie była dla nich tak dotkliwą, produkowali bowiem kauczuk taniej i taniej go mogli sprzedawać.**

**Amerykanie tryumfowali. Głosili teraz urbi et orbi, iż dzięki ulepszonej metodzie fabrykacji opon i rosnącemu użyciu kauczuku „regenerowanego" będą się mogli obejść zupełnie bez kauczuku angielskiego.**

**Przyszłość, dodawali z szerokim uśmiechem, należeć będzie do nas. Za lat pięć albo sześć olbrzymie plantacje drzew kauczukowych, założone na nabytych przez związek fabryk opon samochodowych terenach w Liberji, w Ameryce środkowej i południowej, zaczną dawać plon. A wtedy — tu następował wymowny gest — panami będziem my!**

**Sytuacja, w jakiej znaleźli się anglicy nie usposabiała ich wcale do optymizmu.**

**A tymczasem na firmamencie politycznym Stanów Zjednoczonych poczęła wschodzić gwiazda Herberta Hoover'a gorącego adwersarza Anglji z r. 1926, przeciwnika wszelkich restrykcji w produkcji (z wyjątkiem, rzecz prosta, restrykcji amerykańskich). Ten Hoover, którego płomienne djatryby antybrytyjskie wywoływały w 1926 r. uśmiech pobłażania w Anglji, jest w r. 1928 kandydatem republikanów na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych i ma wcale pokaźne szanse zwycięstwa podczas wyborów w listopadzie.**

**Czy należy, czy warto psuć sobie stosunki z przyszłym prezydentem Stanów Zjednoczonych? I to z racji ustawy reglamentacyjnej, która przestała już przynosić korzyści Anglji?**

**Dlatego to dn. 4 kwietnia r. b. zapowiedział w izbie gmin premjer W. Brytanji, Stanley Baldwin zniesienie kauczukowej ustawy restrykcyjnej, poczynając od... nadchodzącego listopada. Ściślej mówiąc, od daty prawdopodobnego obioru Herberta Hoovera na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych.**

**Plantowanie kauczuku ma, jak się okazuje, i swoją stronę polityczną. Jak wszystko zresztą w współczesnej gospodarce ekonomicznej.**

**W. P.**

## Hydroplan spadł do morza

BATAWJA, 24 kwietnia. (Pat.) Hydroplan holenderski wpadł w pobliżu wybrzeża do morza. Dwaj mechanicy zostali zabici, dwaj obserwatorzy odnieśli rany, pilot zaś wyszedł bez szwanku.

KINO TEATR CZARY

Dziś dawno oczekiwana premjera!

MOTTO: Któż nie zna niedyskrecji mężczyzn w stosunku do kobiet, których pieszczotami upajali się niegdyś!

Kiedy mężczyzna milczeć musi...

wspaniały dramat współczesny. W rolach głównych kwiat aktorstwa:

Marcella Albani bogini ekranów europejskich. Vivian Gibson ulubienica tłumów. Mary Kid uosobienie piękności.

Bruno Kastner, Gustaw Fröhlich odtwórca roli młodego Fudersona z filmu „Metropolis"

JACK TREVOR, ANGELO FERRARI i inni.

Film wydarty z pożycia najpiękn. kobiet i najprz. mężczyzn. Akcja filmu toczy się w Paryżu, na Rivierze i w Afryce.

Nad program: Komedja w 2 aktach. Pocz. o g. 4 pp. w sob. i niedz. o 1 pp.

## Nowy rozkład jazdy obowiązywać będzie na kolejach od 15 maja

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

Ministerstwo komunikacji opracowuje nowy rozkład jazdy, który będzie obowiązywać od 15 maja.

Nowy rozkład przewiduje duże zmiany. Powiększona będzie liczba pociągów osobowych letnich i ulepszona będzie komunikacja z polskim wybrzeżem, z uzdrowiskami w Małopolsce i komunikacja podmiejska.

## „Nowy Chorzów" potężnieje

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (Zast.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że jeszcze w roku bieżącym oddane będą do użytku budynki administracyjne i fabryczne fabryki związków azotowych w Dąbrówce pod Tarnowem (t. z. Nowy Chorzów).

## Na pograniczu odbędzie się konferencja polsko-sowiecka.

WILNO 25 (AW) W najbliższych dniach na pograniczu polsko-litewskiem w rejonie Radoszkowicz odbędzie się konferencja polsko-sowiecka w sprawie udzielenia przepustek rolnych na teren sowiecki oraz z ZSSR na nasze terytorjum.

## Warszawa - Kowno Stała komunikacja kolejowa.

Warsz. koresp. Głosu Polskiego (zast.) telef.

Wśród tematów obrad komisyjnych polsko-litewskich znajdzie się również plan utworzenia nowej linji komunikacyjnej łączącej stolice obu państw.

Linja ta przebiegać ma szlakiem Warszawa—Grodno — Augustów — Olipa—Kowno.

## Nowy wojewoda lwowski inż. Wojciech Gołuchowski

Poseł Wojciech Gołuchowski, który ma być mianowany na stanowisko wojewody lwowskiego jest synem Agenora Gołuchowskiego, głośnego ministra spraw zagranicznych Austro-Węgier.

Studja wyższe odbył zagranicą uzyskując dyplom inżyniera.

W czasie wojny powołano go do zarządu generał gubernatorstwa w Kielcach, gdzie wykazał wybitne zdolności organizacyjne.

P. Gołuchowski przeszedł następnie praktykę administracyjną na wyższem stanowisku w starostwie.

W r. 1926 lwowski związek ziemian wybrał go przeciw głosom endeckim swym prezesem — fakt ten bardziej znamienny, że przez długie lata poprzednie, instytucja ta była placówką partyjno - endecką.

## Widowisko ludowe odbędzie się na cześć egzotycznego króla

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (Zast.) telefonuje:

W związku z przyjazdem króla Amannulaha do Warszawy w ministerstwie spraw wewnętrznych odbyła się konferencja międzyministerjalna na której ustalono ostatecznie program uroczystości który zawiera między innymi: specjalne widowisko ludowe przy udziale włościjan z łowickiego, krakowskiego oraz górali z Podhala.

## Szarańcza nawiedziła Egipt

KAIR, 24 kwietnia. (Pat.) — Z Górnego i Dolnego Egiptu nadchodzą doniesienia o pojawieniu się tam szarańczy, która zaatakowala plantacje bawełny. Władze podjęły energiczne zarządzenia.

# Proces ordynata Bispinga

## Skazanego za zabójstwo i sfałszowanie weksli

Z Warszawy donoszą:

Po wczorajszem zainaugurowaniu rozprawy głównej wznowionego procesu przeciwko ord. Bispingowi, sąd przystąpił do załatwienia wstępnych technicznych spraw formalnych.

Między innemi przewodniczący kompletu sądzącego zawiadomił, że na miejsce biegłego Zosla, który jest, jak się okazało, inżynierem technicznym, wezwał rzeczoznawcę p. Mackiewicza, rusznikarza. Pozatem sąd wezwał biegłego, tłumacza tekstu rosyjskiego, apl. p. Bohatyra, oraz sprowadził na rozprawę sądową dwa egzemplarze słowników rosyjsko - polskich: jeden Dąbrowskiego, drugi Potockiego.

Po rozważeniu formalnej kwestji, które zeznania św. Broel-Platera mają być odczytane, sąd ustalił tryb badania świadków i przystąpił do referatu sprawy.

Referuje je sędzia Bzowski.

**J. Lukaschik, Fabryka Mydła**
**Tarnowskie-Góry** założ. 1845
poleca swe powszechnie znane pierwszorzędne wyroby: mydła domowe — rdzenne, z których prawnie chroniona marka specjalna
**MŁOTEK i PERLIK**
jako wysoko wartościowy fabrykat pierwszorzędnej jakości zasługuje na specjalne wyróżnienie, doskonałe specjalnie tłoczone („piliert") mydła toaletowe w hygienicznem; prawdziwie gustownem opakowaniu, jak również wysoko procentowy proszek mydlany marki „Polonia" niedoścignionej jakości. **Jednorazowe użycie moich wyrobów zapewni mi Waszą stałą Klijentelę.**
GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA ŁÓDŹ I WOJEWÓDZTWO
**Ignacy Kuczyński i Arnold Karpf**
Łódź, Piotrkowska 121. Tel. Nr. 47-77.

# „Od Królewca do Rzymu"

## Prasa niemiecka widzi w podróży min. Zaleskiego przygotowania do wojny

BERLIN, 25 kwietnia. (Pat.) — „Berliner Tageblatt" podaje na naczelnem miejscu obszerny artykuł swego korespondenta warszawskiego p. Dubrowicza p. t. „Od Królewca do Rzymu".

W artykule tym p. Dubrowicz nazywa podróż rzymską min. Zaleskiego odchyleniem od linji polityki pokojowej, zapowiedzianej w mowie styczniowej ministra, i wyraża przypuszczenie, że podróż ta miała na celu doprowadzenie do współdziałania polsko - włoskiego, któreby stworzyło dla Polski wpływową pozycję na Bałkanach oraz doprowadziło do związania doniosłej dla Włoch kwestji albańskiej z kwestją litewską, będącą osią polityki zagranicznej Polski. Polityka polska wobec Litwy, oraz metody i tendencje pokojowe Polski wyrażały się — pisze p. Dubrowicz — w zręcznej taktyce, zastosowanej na konferencji królewieckiej, lecz po podróży rzymskiej min. Zaleskiego, która równie odbiegała od linji polityki pokojowej i pojednawczej, jak dekret o strefie granicznej w polityce wobec Niemiec, nie można sobie wyobrazić, aby podobne odskoki od linji pokojowej były na przyszłość w polityce polskiej wykluczone. Szczególne niebezpieczeństwo dla pokoju kryje w sobie, zdaniem Dubrowicza, koncepcja bloku bałtyckiego, będąca dotychczas w Warszawie przedmiotem dyskusji, a do zrealizowania której największą przeszkodę przedstawia sprawa litewska. Dążenie do rozwiązania kwestji litewskiej na drodze współdziałania z Włochami i powiązania tej kwestji ze sprawą albańską może być wprawdzie kombinacją pociągającą dla Polski — twierdzi dalej p. Dubrowicz — gdyż droga do Kowna może prowadzić przez Tiranę, jak również droga do Tirany — przez Kowno, ale wytworzyłoby to sytuację niepożądaną dla pokoju. Artykuł swój kończy p. Dubrowicz zapewnieniem, że nie może wierzyć w istnienie podobnych awanturniczych projektów, a przedewszystkiem w popieranie ich przez Anglję.

Autor wyraża nadzieję, że Chamberlain w razie przyjazdu do Warszawy, dokąd został zaproszony przez marszałka Piłsudskiego, rozwieje przypuszczenie co do poparcia przez Anglję niebezpiecznych projektów i przywróci w ten sposób atmosferę równowagi pokojowej w Europie. W kwestji: wojna czy pokój, — kończy swój artykuł korespondent warszawski „Berliner Tageblattu", — głos ma obecnie Anglja.

*

PRAGA 24 (Pat) — „Narodni Oswobodzeni", streszczając rozmowę min. Zaleskiego z przedstawicielami prasy polskiej, przeprowadzoną po powrocie z Rzymu, zaopatruje swe doniesienie następującym komentarzem: „Oświadczenie ministra Zaleskiego mimo ostrożnej stylizacji zupełnie jasno zaprzecza bezmyślnym doniesieniom, które ukazały się w ostatnich dwuch tygodniach, kiedy to nawet liczono się z możliwością jakiegoś sojuszu włosko - turecko-grecko-polskiego, skierowanego m. in. przeciwko Małej Entencie i Francji.

Dzisiaj pisze się o wielkanocnym tygodniu dyplomatycznym w Medjolanie i Rzymie z większą ostrożnością, albowiem nawet dzienniki włoskie były zmuszone zdementować kombinacje wzięte z powietrza. Min. Zaleski potwierdza to, co pisał przed jego wyjazdem paryski „Temps", a mianowicie, że nie będzie się mówiło przy tej sposobności o kwestjach konkretnych, lecz o zagadnieniach ogólnych.

Min. Zaleski odrzuca poraz drugi wersje o zwrocie w polskiej polityce zagranicznej. Minister oświadczył, że z konieczności mówił o rokowaniach między Polską a Litwą.

Niektóre dzienniki doniosły w ostatnich dniach, że Mussolini, którego stosunek do Ligi Narodów nie jest zbyt jasny, zamierza na własną rękę interwenjować w roli pośrednika pokojowego w niektórych spornych kwestjach środkowej i wschodniej Europy, m. in. w sprawie konfliktu polsko litewskiego. Waldemaras, słusznie czy niesłusznie dał do poznania, że Mussolini popiera tendencje litewskie. Min. Zaleski był również zainteresowany w tem, azeby osobiście zapoznać się ze stanowiskiem włoskiego premjera w tej sprawie. Z jego odpowiedzi, danej dziennikarzom, nie dowiadujemy się, jak wynik miała wymiana poglądów między obu mężami stanu.

Min. Zaleski zwrócił wreszcie uwagę wyłącznie na swe oświadczenie, udzielone agencji Rador przed odjazdem do Rzymu, w którem przypomina dobre stosunki między Polską a Małą Ententą.

## Dziesięciogodzinna bitwa w Meksyku

### Na pobojowisku znaleziono zwłoki przywódcy powstańców

MEKSYK, 25. 4.—Ministerstwo wojny potwierdza dziś oficjalnie wiadomość o 10-godzinnej bitwie pod Cuernaro.

Powstańcy stracili w tej bitwie 60 zabitych i rannych. Wojska rządowe naliczyły na pobojowisku 43 zabitych, wśród których znajduje się również znany przywódca powstańców Pedroza.

## Wojna domowa w Chinach trwa nadal.

SZANGHAJ, 25 (PAT) Generał wojsk nacjonalistycznych Fang-Yu-Siang wkroczył wczoraj do stolicy prowincji Szantung Tsil - Nan - Fu prawie bez sporu ze strony zdemoralizowanych oddziałów północnych. Dziesiątki tysięcy dezerterów ucieka w kierunku Cze-Foo i Wei-Hai-Wei, popełniając po drodze akty gwałtu i grabiąc mienie ludności

## Bohaterski lotnik Wilkins odznaczony medalem

NOWY JORK 25.4 Pat. Amerykańskie towarzystwo geograficzne przyznało podróżnikowi Wilkinsowi najwyższe swe odznaczenie, a m. złoty medal Samuel Morse. Medal ten będzie wręczony Wilkinsowi po jego powrocie do Nowego Jorku.

## Kawiarnia śmierci 5 zabitych i 10 rannych.

PARYZ 25.4. W pewnym domu w Lionie ewakuowanym z powodu zarysowania się ścian, czynna była jeszcze na parterze kawiarnia. Wczoraj po południu ściany domu nagle zawaliły się, grzebiąc pod swemi gruzami gości kawiarnianych.

Dotychczas wydobyto z pod gruzów 5 zabitych i 10 ciężko rannych. Przypuszczają że pod gruzami znajduje się jeszcze kilka ofiar.

## Wstrząsające odkrycie.

W pismach francuskich czytami:

„We wsi Chevreny dokonano wstrząsającego odkrycia z czasów wielkiej wojny. Podczas oczyszczania piwnicy w jednym domu, natrafiono na wejście do dawnego okopu strzeleckiego, w którym znaleziono szkielety 50 żołnierzy, w stanie takim, w jakim zostali zasypani, prawdopodobnie na skutek wybuchu granatu. J[illegible] z żołnierzy siedzieli przy stole z kartami w ręku, inni znów [illegible] na pryczach itd."

W dziesiątym roku po zakończeniu wojny, — pisze „Naprzód" — przypomina się ona ludzkości w tak niesamowity sposób. A równocześnie ludzkość jakby bezwolna ofiara jest świadkiem, jak przygotowują się ponownie takie zdarzenia: zbrojenia z jednej, a i nieudałe próby ich ograniczenia z drugiej strony!

# 200 morderstw na G. Śląsku

## dokonała czarna Reichswera podczas plebiscytu

BERLIN 25 (Pat) W sensacyjnym procesie szczecińskim o mordy kapturowe Czarnej Reichswery zeznawał wczoraj jeden z przewodniczących nielegalnych organizacji militarystycznych porucznik Rissbach, obecnie nauczyciel sportu.

Por. Rissbach z całym naciskiem oświadcza, że jego organizacja była podporządkowana Reichswerze, i że otrzymywał on rozkazy od oficerów Reichswery.

Szczególną sensację wywołały wczoraj zeznania Hauensteina, który w czasie plebiscytu górnośląskiego był na Górnym Śląsku komendantem specjalnego oddziału rzekomo policyjnego, a wyznaczonego dla wykonywania terroru i mordów osób podejrzanych o zdradę nielegalnych organizacji wojskowych.

Hauenstein zeznał, że jego oddział składający się ze 160 urzędników zaopatrywany był przez komisarjat Rzeszy na G.-Śląsku w fałszywe paszporty i fałszywe formularze pełnomocnictw. Hauenstein oświadczył dalej, że podlegał niejakiemu dr. Hobusowi, który był łącznikiem między organizacją Hauensteina a komisarjatem rzeszy na G.-Śląsku. Pieniądze organizacja otrzymywała za pośrednictwem dr. Hobusa od czynników państwowych. Hauenstein przyznał, że jego organizacja istotnie zamordowała około 200 osób na G. Śląsku.

Hauenstein przytoczył szereg przykładów, stwierdzających, że jego działalność bezwzględnie była znana ówczesnemu komisarzowi Rzeszy na G. Śląsku, wybitnemu politykowi centrowemu a obecnie kandydatowi centrum do Reichstagu, dr. Spickerowi.

# Za amerykańskie złoto

## gen. Sandino prowadzi walkę z Ameryką

MANAGUA 25.4. Komenda marynarki amerykańskiej w Nicaragua wysłała silny oddział wojsk przeciw generałowi Sandino, który w ostatnich dniach zajął dwie najbogatsze kopalnie złota, należące do firm amerykańskich.

Wojska przewiezione będą przez kanał Panamski wylądują w Puerto Cabezas.

Wojska liberałów nicaraguańskich, zdobywszy w kopalniach wielkie skarby, uzupełniły swe uzbrojenie i wyekwipowanie, tak, że obecnie skuteczniej będą się mogły oprzeć naporowi wojsk amerykańskiej marynarki wojennej.

## Zgon gen. Wrangla.

BRUKSELA 25 (Pat) Zmarł tu generał Wrangel.

# Rozpętały się żywioły

## nad Florydą i Alabamą

N. JORK. 25.4. Donoszą tu z Atlanty, iż nad zachodnią Florydą i Alabamą przeszły gwałtowne burze. Na skutek oberwania się chmury rzeki Peace i Hillsboro wylały przerwane zostały połączenia telegraficzne i telefoniczne. Komunikacja kolejowa jest częściowo wstrzymana. Naskutek gwałtownych burz zginęły 4 osoby.

## Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

# Budżet min. przemysłu i handlu

## został uchwalony przez komisję sejmową

WARSZAWA, 25. (Pat) W środę dnia 25 kwietnia obradowała komisja budżetowa.

Po referacie sprawozdawcy budżetu ministerstwa przemysłu i handlu posła Zarańskiego, przeprowadzono głosowanie nad tym budżetem, przyczem budżet został przyjęty w brzmieniu rządowem z wnioskami, przedstawionemi przez referenta. Zwiększono więc wydatki zwyczajne o 1,138,011 zł., nadzwyczajne o 41.600 zł., dochody zaś o 944.140 zł. W przedsiębiorstwach dochody zwiększone zostały o 2,260,025 zł., a wydatki o 1,228.000 zł. W rezultacie nadwyżka dochodów budżetu wynosi zł. 996.554 zł.

Po 10-minutowej przerwie komisja przystąpiła następnie do budżetu ministerstwa reform rolnych.

Na wstępie zabrał głos min. Staniewicz, wygłaszając dłuższe expose.

Po przemówieniu p. ministra omawiał obszernie budżet sprawozdawca poseł Maksymiljan Malinowski (Wyzwolenie), podnosząc, że budżet ten ułożony został w formie bardziej odpowiedniej, niż poprzedni.

Referent podniósł również, że prace ministerstwa włożone w ustawodawstwo i rozmaite zarządzenia, są znaczne.

W parcelacji daje się zauważyć w ostatnich latach pewien postęp, przyczem z ziemi, oddanej do parcelacji z majątków prywatnych, tylko 1|8 część podlegała parcelacji przymusowej, dominuje zaś w zasadzie parcelacja dobrowolna.

Zcalanie na Kresach Wschodnich poczyniło znaczne postępy. Posuwa się również naprzód likwidacja służebności, do czego przyczyniła się nowa ustawa w roku 1927 zlikwidowano serwituty w 20,000 gospodarstw.

Pożądany jest dalszy postęp w pracy agrarnej Banku Rolnego i w regulacji cen za ziemię, jak również w potanieniu kredytów, choć w tej dziedzinie działalność Banku zasługuje na uznanie. Objęła ona wszystkie potrzeby drobnego i średniego rolnika.

Zasługą Banku jest również założenie przezeń szeregu oddziałów na prowincji. Z radością podkreślamy powiększenie zakładowego kapitału Banku — oświadcza referent — do 100,000 złotych, lecz wyrażamy postulat powiększenia kapitału tego jeszcze wydatniej. Następnie Komisja Budżetowa wyłoniła specjalną komisję z 5-ciu posłów dla zapoznania się ze stanem przedsiębiorstw państwowych.

Do komisji tej weszli poseł Kosydarski, Suda, Czetwertyński, Zaremba i Towarnicki, poczem przewodniczący poseł Byrka zarządził przerwę do godziny 5 30.

W godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem wicepremjera Bartla. Rada min. uchwaliła tekst rozporządzenia rady min. w sprawie zatwierdzenia statutu organizacyjnego min. robót publ. oraz w sprawie zaszeregowania stanowisk służbowych do grup uposażeniowych w państw. zakł. ubezp. wzajemn. Rada ministrów załatwiła pozatem szereg spraw personalnych.

Na posiedzeniu popołudniowem kom. budż. w dalszym ciągu obradowano nad budżetem min. reform roln. Na wniosek pos. Wyrzykowskiego ograniczono czas przemówień w pierwszej kolejce do 20 minut, drugiej zaś do 10. Poseł Kwapiński zaznaczył, że ustawa o reformie rolnej została znowelizowana nie tam, gdzie było potrzeba, gdyż traktuje w jednakowy sposób wielkie latyfundja jak i majątki średnie. Ceny ziemi są spekulacyjnej, a Bank Rolny, zamiast regulować ceny—stoi na stanowisku kupieckiem.

Pos. Krzyżanowski oświadcza, że będąc zwolennikiem parcelacji uznaje za złą teorię, jakoby wysoka cena ziemi utrudniała parcelacje.

Pos. Bittner wskazuje na nadużycia przy komasacjach oraz na zbytnią centralizację przy procedurze uzyskiwania kredytów w Banku Roln. Pos. Dęski oświadcza, że istnienie zagadnienia reformy rolnej świadczy o chorobie organizmu państwa. Na zachodzie tego niema. Wkońcu zgłasza on szereg poprawek na ogólną sumę 9 miljonów zł.

Po przemówieniach posłów Sanojcy, Wyrzykowskiego, dr. Barana, Rataja, Kiernika, komisja budżetowa zakończyła obrady. Głosowanie nad poprawkami odbędzie się w dniu jutrzejszym. Jutro również komisja przystąpi do rozpraw nad budżetem min. komunikacji.

# Koło żydowskie w sejmie

## wydelegowało swych przedstawicieli do komisji

WARSZAWA 24 (AW) Wczoraj obradowało w sejmie koło żydowskie. Powzięto szereg uchwał, między innemi uchwałę ustalającą zasadę, iż przedstawiciele koła żydowskiego w komisjach muszą stosować się do uchwał większości klubu. Następnie wybrano jako przedstawicieli koła żydowskiego do komisji konstytucyjnej posła Grunbauma, do budżetowej posła Rozmaryna, do ochrony pracy, emigracyjnej i opieki społecznej posła Hallera, do prawniczej posła Hartglasa, do rolniczej Rozmaryna, do wojskowej rabina Brodta, do zagranicznej posła Reicha, do regulaminowej posła Hartglasa.

# Największy proces komunistyczny

## rozgrywa sie przed sądem okręgowym w Białymstoku

## 139 oskarżonych, 183 świadków.-Akta śledztwa w 27 tomach po 1000 stron

W ubiegły wtorek rozpoczął się w Sądzie Okręgowym w Białymstoku proces 139-ciu oskarżonych o przynależność do Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi. Rozmiary procesu i wynikające stąd trudności techniczne i proceduralne jakie należało pokonać przed i w czasie rozprawy głównej jeden z obrońców mec. Gustaw Beylin kreśli w następujący sposób:

Proces członków Komunistycznej Partji Z. Białorusi — mówi mec. Beylin — jest przedewszystkiem największym z procesów politycznych, jakie zanotowały kroniki odrodzonego sądownictwa polskiego. Jest on największym ze względu na ilość oskarżonych — 139, jak i świadków, których sam tylko prokurator powołał w ilości 183-ch.

Oskarżeni są to przeważnie chłopi i rzemieślnicy, białorusini i żydzi. W chwili aresztowania byli w wieku od 15 lat do 40-tu. A więc w chwili popełniania inkryminowanego im przestępstwa (r. 1923—25) niektórzy z oskarżonych mieli po 13—14 lat.

Jest też pewien procent kobiet. Przeważają małopiśmienni, dużo analfabetów. Ażeby małoletnich, którzy nie osiągnęli wieku lat 17 pociągnąć do odpowiedzialności— zgodnie z procedurą. S. Okręgowy uznał ich, jako działających w momencie dokonywania przestępstwa ze zrozumieniem znaczenia i istoty popełnionego czynu.

Ażeby dać pojęcie o pracy jaką musieli wykonać sędziowie wyrokującego kompletu prokurator i obrona — powiem tylko, że akt oskarżenia liczy 419 stron maszynowego pisma, a akta śledztwa zamknięte są w 27 tomach, po 1ooo stron przeciętnie każdy.

Aresztowanie oskarżonych odbyło się w 1925 r. i część z nich przez 3 lata w więzieniu oczekiwała rozprawy.

Przez cały ten czas prokuratura S. O. w Białymstoku przygotowywała materjał śledczy.

Przed samą rozprawą — wynikły trudności w wyznaczaniu obrońców z urzędu. Początkowo prezes S. O. w Białymstoku wyznaczył na obrońców wszystkich adwokatów w Białymstoku. Groziło im więc na przeciąg trwania procesu t. j. 6 do 7 tygodni przerwanie pracy zarobkowej. Przyszedł im z pomocą dziekan rady adwokackiej mec. Jan Nowodworski, uprosiwszy każdego z siedmiu obrońców z wyboru w tym procesie by prócz swego klijenta bronili i innych z urzędu. W ten sposób każdy z adwokatów bronić będzie prócz swoich klijentów około dwudziestu innych z urzędu. Obronę wnoszą adw. adw. Dąbrowski, Berenson, Okręt, Śmiarowski, Tilleman, apl. adw. Fall i mec. Beylin. Oskarża zaś prokurator Zubulewicz.

Należy — dodaje mec. Beylin — wyrazić swe uznanie dla ogromu pracy, jaką włożyli w przygotowanie procesu sędziowie kompletu, przewodniczący s. Moszyński, sędziowie Wollisz i Rybałtowski, dla wielkiego taktu i umiejętności, jaką wykazali na samym początku tego technicznie trudnego procesu. B. celowo rozwiązano m. inn. kwestje powoływania świadków. Po zaprzysiężeniu, każdy z nich otrzymał odrazu termin, w którym ma się ponownie stawić dla złożenia zeznań. Jest to tembardziej ważne, iż przygniatająca większość świadków to funkcjonarjusze policji tajnej i mundurowej, których nie można odciągać na długo od służby. W ten sposób będzie przesłuchiwanych dziennie od 7 do 26 świadków. Wyrok spodziewany jest w początkach czerwca.

# Niemcy straszą Amanullaha

## Nie jedź do sowietów!

BERLIN, 25. 4. „12-Uhr Blatt" pisze, że w Moskwie przebywa śmiertelny wróg Amanullaha, afgańczyk Abdul Karim, który nakłania rząd sowiecki do udzielenia mu pomocy dla ogłoszenia się prezydentem afgańskiej republiki sowieckiej.

Abdul Karim planuje wywołanie powstania w Afganistanie podczas pobytu Amanullaha w Moskwie.

W podobny sposób, przypomina dziennik, włączona była do Unji Sowieckiej jako republika Buchara.

Pewien muzułmanin z GPU przeznaczony jest na to, ażeby w roli tłumacza dozorował Amanullaha w czasie jego pobytu w Moskwie.

# Sprzedał teściową do domu publicznego

## Bezczelnego łotra aresztowano

Z Warszawy donoszą:

W ręce policji wpadł wczoraj handlarz żywym towarem, właściciel lupanaru w jednem z miast portowych Ameryki Południowej, niejaki Jakób Zajcman (Zachciński), rodem z Kresów.

Potworny ten typ dokonał niebywałej tranzakcji — sprzedał mianowicie do jednego z lupanarów w Buenos Aires własną ... teściową.

Zajcman przyjechał do Polski w roku 1926 i występował w charakterze bogatego przemysłowca amerykańskiego z Buenos Aires.

Na jednym z balów publicznych poznał młodzieniec pannę Esterę Weinz, odznaczającą się niepospolitą urodą.

Piękność tę 16-letnie dziewczę odziedziczyło po matce, która mimo 35 lat mogła co do urody śmiało konkurować z córką.

Zajcman zaczął bywać w domu pięknej wdowy, niedwuznacznie zdradzając zamiary poślubienia jej córki

Wreszcie pewnego dnia oświadczył się. Przyjęto go. W parę tygodni odbył się ślub, poczem młoda para niezwłocznie wyjechała zagranicę.

W dwa miesiące później p. Sara otrzymała od córki i zięcia list, w którym zapraszali ją serdecznie do przyjazdu do Buenos Aires.

Pani Sara zlikwidowała mieszkanie i wyjechała.

W parę miesięcy później siostra p. Winz zamieszkała w Berlinie otrzymała od niej rewelacyjny list, noszący stempel poczty w Buenos Aires.

P. Sara donosiła nieprawdopodobne wprost rzeczy.

— Znajduję się w lupanarze — pisała — Zajcman sprzedał mnie wraz z Esterą. Ratuj...

Siostra nieszczęśliwej kobiety zawiadomiła o tem policję berlińską, która wpadła wreszcie na trop. Po półtorarocznej nieobecności Zajcman zawitał z powrotem do Europy.

Prawdopodobnie jednak zorjentował się, że jest śledzony i zmyliwszy ślady, zbiegł z Berlina, udając się do Polski, gdzie go aresztowano w pociągu.

Przy aresztowanym znaleziono dwa paszporty na różne nazwiska

# Król Amanullah

## potomkiem Dżingis-Chana

Islam jest wielką tajemnicą. Sposób, w jaki został założony, w jaki się rozwijał i rozpowszechniał, a zwłaszcza dla jakich przyczyn tak długo przetrwał — wszystko to nie poddaje się analizie mentalności europejskiej. Jeśli islam jest religją, jakże się stało, że oto trwa półtora tysiąca lat bez hierarchji, bez organizacji kościelnej, bez innej doktryny jak eksegeza Koranu, zesztywniała zresztą od III wieku Hegiry? Jeśli islam jest czemś innem, jakże się to dzieje, że zapanował wśród tych odrębnych narodów i plemion, różniących się językiem, cywilizacją, rasą, kolorem skóry nawet? Prawda, że istnieje jedno magiczne słowo „dżamaa" — solidarność islamiczna — która jakby tłomaczyła nam jego istotę. Lecz solidarność ta, bezwzględnie istniejąca i działająca, nie przeszkadza ciągłym bratobójczym wojnom między wyznawcami Mahometa, nie przeszkadza, że zielona chorągiew Proroka nie chroni muzułmanów... od muzułmanów. W końcu X wieku wyrafinowana wspaniała cywilizacja arabska zostaje zniszczona i zdeptana przez zachodnio - turański szczep turków, który aż do naszych czasów miał nadawać specyficznie brutalny charakter całemu islamowi. Jak bicz boży powstaje w XII w. w głębi Azji straszny wódz turański i nielitościwie smaga nietylko przerażone chrześcijaństwo, ale i ocalałe resztki kultury saraceńskiej. W 1258 r. zdobywa Bagdad, wyrzyna całą ludność, niszczy bezpowrotnie system irygacyjny Mezopotamji — rezultat tysięcy lat kultury i pracy. Zniszczenie dosięga brzegów Nilu i Dunaju, aby powtarzać się perjodycznymi najazdami dzikich hord aż do czasów Tamerlana (XV w.) i załamać się ostatecznie na piersiach polskich pod Wiedniem... temu dwieście czterdzieści pięć lat dopiero!

Tym biczem bożym, który siekł chrześcijan i mahometan narówni, był Dżingis - Chan i jego następcy: wodzowie wschodnio - turańskich plemion, którzy potrafili jednoczyć od czasu do czasu pod swą władzą plemiona tak zwane Uralo - Ałtajskie.

Potomka tych chanów, wydawanych na przerażenie świata przez stepy środkowo - azjatyckie — Amanullaha, króla Afganistanu, gościć będzie w tych dniach Polska u siebie. I mimowoli wśród rozwijających się ceremonji oficjalnych przyjęć, myśl ulatać musi w dawno minioną przeszłość do tego koczownika, który temu siedem wieków o mało nie zawojował całej znanej podówczas ziemi. Miał skośne, zielone oczy i żył obyczajem praojców, jak zapewne dziś jeszcze żyją najdziksze szczepy Afganistanu. Ale był genjalnym wodzem i genjalnym organizatorem. Trzystu tysięcy konnych posłańców przebiegało bezustannie jego zdobyczne królestwa, roznosząc rozkazy do wojsk i do namiestników. Służba intendancka była pomyślana na olbrzymią skalę i funkcjonowała bez zarzutu, mając zawsze gotowy prowiant dla krociowej jego armji, nawet w czasie pochodu. On pierwszy zastosował do celów wojennych sprowadzany z Chin... proch strzelniczy. Bezlitośny w wojnach, odnosił się z jednakim szacunkiem do wszystkich religji, acz sam narzucił pięćdziesięciu narodom posłuszne wykonywanie swego kodeksu prawnego — sławnej „Jassa", opracowanej pod jego kierownictwem przez mądrego jurystę chińskiego Je - Lin - Chutsaj.

Takim był przodek króla Amanullaha — Dżingis - Chan, którego potomkowie jeszcze w XVI w. potrafili zawładnąć połową Indji i w ciągu dwóch wieków zorganizować ją na podstawach, które w głównych swych linjach anglicy bez zmian pozostawili dotąd.

Historja Wschodu składa się zawsze z takich nieoczekiwanych jakby rozkwitów i nieoczekiwanych zapadnięć. Dziś świat islamu po tysiącletnim śnie duchowym i intelektualnym budzi się znowu. Przecie [illegible] członki swego olbrzymiego o 230 miljonach głów ludzkich ciała. W dwóch jego ośrodkach rodzić się przedewszystkiem zaczynają nowe przeobrażenia. Ośrodkami tymi są znowu plemiona turańskie: na Zachodzie Turcja, a na Wschodzie — Afganistan.

**Abjan Abu Djidżis.**

# Łodzianin -- król złodziej

## „wsławił" nasz gród w Lipsku

BERLIN, 25. (Pat). Sąd w Lipsku skazał wczoraj Ajzika Szmula Liebeskinda z Łodzi na 2 lata i 4 miesiące więzienia za udział w szajce złodziejskiej i przekupienie policjantów. Prasa berlińska, omawiając obszernie tę sprawę, zaznacza, że Liebeskind występujący również pod nazwiskiem Orleanda znany był w kołach przestępców jako król złodziei. Liebeskind miał w czasie targów lipskich zorganizować szajkę złodziejską, która grasowała tam bezkarnie po przekupieniu kilku urzędników policyjnych. Dzienniki podkreślają przytym fakt, że Liebeskindowi nie dowiedziono żadnego konkretnego wypadku kradzieży, a skazano go tylko za udział w szajce złodziejskiej.

Leichner 1001

Smukłość to zdrowie i piękność. Nadmiar tłuszczu utrudnia krążenie krwi oraz normalne funkcjonowanie całego organizmu. Precz więc z tłuszczem, niech żyje smukła linja.
Najdogodniej i najskuteczniej można ją osiągnąć przez
**LEICHNERA Kąpiel Smukłości Nr. 1001.**
Od czasu pojawienia się tego preparatu na rynku tysiące ludzi miało sposobność przekonać się, że przez kąpiele te osiąga się znaczny ubytek wagi bez żadnych ujemnych dla zdrowia skutków. Leichnera 1001 kąpiele smukłości są również kąpielami piękności, gdyż czynią ciało śnieżno-białem, delikatnem usuwają wszelkie wady skóry. — Cena za kąpiel Zł. 4.50. — Jedna kuracja 20 kąpieli.

Kąpiel Smukłości

## Wiadomości bieżące

### Chleb tanieje
**1 zł. 40 gr. bochenek**

Jak wiadomo od pewnego czasu piekarze łódzcy prowadzą z magistratem walkę o podniesienie cen pieczywa, twierdząc, że ustalone ceny nie pokrywają nawet kosztów.

Niezwykle charakterystyczny fakt w chwili prowadzonej akcji przez piekarzy, mamy dziś do zanotowania, a mianowicie Powszechna Spółdzielnia Spożywcza postanowiła obniżyć ceny chleba ze zł. 1 gr. 50 na 1 zł. 40 gr.

Obecnie widzimy jak „kalkulują" piekarze.

### Posiedzenie rady miejskiej
**nie odbyło się**

Wyznaczone na dzień wczorajszy posiedzenie rady miejskiej, które miało być poświęcone debatom nad budżetem miasta na r. 1928-29, zostało ze względu na nieobecność sterników samorządu prez. Ziemięckiego i dr. Wielińskiego odroczone do dnia dzisiejszego.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia jest identyczny z porządkiem nieodbytego wczorajszego posiedzenia rady. (g)

### Jutro wypłata zapomóg
**bezrobotnym pracownikom umysłowym**

W dniu jutrzejszym o godzinie 10 rano odbędzie się w lokalu oddziału dla bezrobotnych pracowników umysłowych, przy ul. Aleja Kościuszki 9, wypłata zapomóg doraźnych tym osobom, którym nie zostały one wypłacone podczas wypłaty kwietniowej na skutek zakwestjonowania, a których reklamacje zostały przez zarząd funduszu bezrobocia uwzględnione. (p)

### Wycieczka techników
**na Targi Poznańskie**

Stowarzyszenie techników organizuje w sobotę, dnia 5 maja r. b. wycieczkę zbiorową na Targi Poznańskie. Opłata wstępna złot. pięć.

### Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chądzyński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembieliński (Andrzeja 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowska (Brzezińska 56).

Dr. med.
**S. Niewiażski**
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz.
**Sienkiewicza 34, tel. 59-40** 29-5

# Konsolidacja obozu socjalistycznego
## Zjednoczenie P.P.S. i odłamu Niezależnych Socjalistów
### w zwierciadle wywiadów z wiceprez. Rapalskim (P.P.S.) i p. Martynowskim (N.S.P.P.)

Ostatnia krajowa konferencja Niezależnej socjalistycznej partji pracy w Łodzi, na której nastąpił wyraźny rozłam w łonie tego stronnictwa na tle różnicy zdań co do zespolenia się z Polską Partją Socjalistyczną, potwierdza słusznie zresztą celowość konsolidacji obozu socjalistycznego.

Aby pojąć doniosłość tego rodzaju postawienia kwestji, należy sobie uświadomić, że wśród istniejących dotąd kilku odłamów socjalistycznych, twórcza praca napotykała na mnóstwo przeszkód, przeważnie na tle rozbieżności opinji taktycznych.

Taki stan rzeczy poniżał prestige całego ruchu socjalistycznego i rozbijał obóz demokracji. Dla tego też konsolidację uważać należy za objaw nader dodatni. Jak czytelnicy przekonają się z treści wywiadów, które poniżej zamieszczamy, obie strony wyraziły zgodę i zadowolenie z powodu zespolenia się. Nie ulega wątpliwości że z biegiem czasu nastąpi w myśl często już ostatnio ujawnianych tendencji konsolidacja wszystkich ugrupowań socjalistycznych.

## Co mówi wiceprezes O.K.R.P.P.S.
### wiceprezydent Stanisław Rapalski?

Aby wszechstronnie uwypuklić znaczenie akcesu odłamu NSPP. do PPS. zasięgnęliśmy opinji wiceprezesa OKR. PPS. p. Rapalskiego, który powiedział nam o stanowisku PPS. wobec akcesu co następuje:

— Zasadnicze pertraktacje pomiędzy NSPP. a naszą partją toczyły się na terenie władz centralnych w Warszawie, przez posła Niedziałkowskiego i dr. Drobnera. Wynik tych rokowań zaakceptowała rada naczelna PPS. mocą swej uchwały, upoważniając p. Niedziałkowskiego, jako przedstawiciela centr. komitetu wykonawczego do nawiązania rozpoczętych jeszcze przed wyborami pertraktacji z N. S. P. P. Stwierdzić tu muszę, że PPS. zasadniczo wita przychylnie ideę połączenia z N. S. P. P.

— Jaki jest w szczególności stosunek łódzkiego O. K. R. do tej koncepcji? — pytam.

— Jeżeli chodzi o okręg łódzki — odpowiada wiceprez. Rapalski — to nad sprawą tą dyskutowała egzekutywa łódzkiego O. K. R., która b. przychylnie się do niej odniosła. Olbrzymia większość łódzkich członków PPS. doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że **walka o wyzwolenie klasy pracującej może wtedy tylko być skuteczna, gdy będzie prowadzona przez zwartą i potężną organizację socjalistyczną.**

— Czy wolno zapytać o osobisty pogląd pana na powyższą kwestję?

— Dla mnie — odpowiada uprzejmie wiceprez. Rapalski — zarówno, jak dla wielu moich towarzyszy, podobny moment jest jednym z najpiękniejszych okresów naszej pracy społeczno- politycznej, gdyż w chwili tej mówimy o wspólnych wysiłkach, o rozszerzeniu twórczych podstaw organizacji, a nie zaś o wzajemnej walce, często nieprzebierającej w środkach, pomiędzy stronnictwami socjalistycznemi.

Jestem głęboko przekonany — ciągnie wiceprezes O. K. R. — że uchwały łódzkiego okręgu podzielą w zupełności lokalne władze naczelne t. j. konferencja międzydzielnicowa.

— Jakiego p. prezydent jest zdania o członkach NSPP., którzy sprzeciwili się zjednoczeniu?

— Powiem panu tylko tyle — oświadcza p. Rapalski — że jest to do pewnego stopnia podrażniona ambicja tych jednostek, która nakazuje im postępowac bardziej pod dyktando, pobudek natury osobistej, aniżeli względów istotnych. Rozumieją oni chyba doskonale, że żyjemy w okresie przetasowania sił społecznych, kiedy **to maleńkie grupy znikają z horyzontu politycznego w Polsce i zagranicą.** Grupę, którą chce utrzymać p. dr. Kruk i p. Zasztowt zmiotą z powierzchni warunki polityczne, a przez czas swego istnienia może ona być tylko zawadą i kulą u nogi w twórczych pracach jednolitej organizacji, jaką jest PPS., która winna skupić i skupia nietylko cały obóz socjalistyczny, ale również żywioły demokratyczne w kraju.

Pod koniec zadajemy naszemu rozmówcy jeszcze jedno pytanie:

— Czy nie przypuszcza pan, aby akces nowych ludzi do P. P. S. wpływał na nową orjentację organizacji?

— Absolutnie się tych wpływów nie obawiamy. Wymiana zdań i żywotnych myśli na temat taktyki partyjnej miała zawsze u nas miejsce. **Najburzliwsza jednak polemika, jakaby w łonie wspólnej organizacji powstała, nie będzie moim zdaniem, szkodliwa, ani dla klasy pracującej, ani dla partji.**

Na tem zakończyliśmy wywiad z wiceprezydentem Rapalskim.

## Co mówi prezes O.K.R.N.S.P.P.
### p. Martynowski?

Z kolei poprosiliśmy o kilka słów i wyjaśnień p. Martynowskiego, który przeszedł w swoim czasie do rady miejskiej z ramienia Niez. Socj. partji pracy i który na ostatniej konferencji podzielił zdanie dr. Drobnera odnośnie akcesu do PPS.

Na zapytanie nasze, czem tłomaczy rozłam w N. S. P. P. pan Martynowski oświadczył:

— **Rozłamu w ścisłem tego słowa znaczeniu w N. S. P. P. — moim zdaniem — nie było.** Dla wyczerpującego oświetlenia całokształtu sprawy muszę na wstępie zaznaczyć, że dr. Drobner zrzekł się niedawno mandatu prezesa C. K. W., aż do zwołania krajowej konferencji. Tymczasem narada partyjna zwołana 15 b. mies. uchwaliła nie przyjąć do wiadomości rezygnacji dr. Drobnera.

Warto również nadmienić, że krajowa konferencja zwołana przez dr. Kruka na 1 stycznia b. roku do Warszawy, nie doszła do skutku, gdyż C. K. W. zwołał ją w ostatniej chwili, tak, że okręgi nie miały możności zebrania materjałów i opracowania wniosków, dotyczących dalszych losów partji.

Zwołana następnie przez sześciu członków C. K. W. narada partyjna w Częstochowie postanowiła nie przyjąć rezygnacji dr. Drobnera, uchwalając zwołać krajową konferencję na 22 b. m. do Łodzi.

Na konferencji tej większość, jak panu wiadomo, uchwaliła przejść do PPS.

Grupce przeciwników połączenia nie wróżę w ramach partji długiego żywota, poprostu dlatego, że **nie ma ona podstaw i że straciła na sile i liczebności.**

— Jakie względy ideologiczne kierowały N. S. P. P. przy uchwaleniu zjednoczenia się z P. P. S.?

— W chwili powstania naszej partji PPS. była zależna od Belwederu, dziś atoli po przejściu P. P. S. do opozycji względem rządu, uważamy ją za **„niezależną od Moskwy i Belwederu"**, wobec czego nie widzimy przeszkód na drodze zlania się obu partji.

Do PPS. weszliśmy, aby pracować w szerszych rozmiarach na korzyść klasy pracującej. Akces nasz wzmacnia ruch robotniczy i jest tem produktywniejszy, że odbywa się w **dobie silnych wpływów faszyzmu.** W takich warunkach rozdrobnienie nie może być poczytane za plus partjom socjalistycznym. „Doły" partji zrozumiały tę prawdę. Są one b. rewolucyjne i domagają się konsolidacji obozu socjalistów. W związku z tem — ciągnie p. Martynowski — nie ulega dla mnie wątpliwości, że **w łonie zespolonej partji przesunięcie w lewo, ujawni się niezawodnie.** Konsolidacja żywiołu socjalistycznego musi się przeciwstawić konsolidacji reakcji.

— Jak pan zapatruje się na dalszą pracę przeciwników połączenia się z P.P.S.?

— **Garstka ta wkrótce zlikwiduje się,** gdyż nie będzie w stanie uczynić dla proletarjatu nic pozytywnego.

Kończąc, p. Martynowski dodał, że w ciągu ostatnich dwuch dni nadesłano mu moc listów i depesz gratulacyjnych z powodu przystąpienia do PPS., w których to towarzysze jego wyrażają przeświadczenie, że wspólny wysiłek woli obozu socjalistycznego, wyda twórcze rezultaty. **St. Gel.**

## 1500 złotych nagrody wyznaczono
### za wskazanie sprawców zamachu na posterunkowego Kopanię

**Jak się dowiadujemy, stan zdrowia posterunkowego Jana Kopani, funkcjonarjusza III komisarjatu policji, który przy zbiegu ulicy Brzezińskiej i Młynarskiej został śmiertelnie postrzelony przez złodziei, pogarsza się z godziny na godzinę. Lekarze stwierdzili u chorego postępowy paraliż, który rozszerza się bardzo szybko. Nogi Kopani są juz zupełnie bezwładne i zastrzykami morfiny utrzymywany jest przy życiu. Z chwilą, gdy paraliż dojdzie do serca, nastąpi śmierć.**

**Przy łożu szpitalnem ofiary obowiązku czuwa zrozpaczona żona, codziennie odwiedzają go zwierzchnicy i koledzy, wśród których cieszył się wielkim mirem.**

**W dniu wczorajszym komenda policji rozplakatowała na mieście obwieszczenia, w których wyznacza 1500 zł. nagrody za wskazanie sprawcy zbrodniczego zamachu na posterunkowego Kopanię. (p)**

## Odczyty

### O[d]c[z]yt ław[ni]ka Kuk[a] o budowie domów r[o]botnicz[y]c[h]

Jak wiadomo, nowe władze miejskie obejmując swe rządy zapowiedziały, że będą w przyszłości w stałym kontakcie z wyborcami celem informowania ich o pracy i zamierzeniach magistratu. Obecnie okazuje się, że zapowiedź ta nie pozostała gołosłowną.

Nadchodzącej bowiem niedzieli, o godz. 2 pop., przewodniczący wydziału podatkowego, ławnik Kuk wygłosi w języku niemieckim, w lokalu teatru „Gong", przy ulicy Przejazd 1, odczyt p. t. „Budowa domów robotniczych przez magistrat łódzki", w którym zreferuje potrzeby Łodzi oraz wysiłki położone przez władze samorządowe w tej dziedzinie. (g)

**ODCZYT O „RÓŻY" ŻEROMSKIEGO.**

Staraniem koła literacko - dramatycznego łódzkiej organizacji młodzieży T. U. R. został zorganizowany na dzień 26 kwietnia r. b. godz. 7 wieczorem w lokalu związku zaw. drukarzy, ul. Nawrot nr. 20, odczyt n. t. „Sprawa społeczna w „Róży" Stefana Żeromskiego". Odczyt ten wygłosi p. Dobiesław Damięcki, artysta teatru miejskiego.

Z okazji wystawienia „Róży" w najbliższych dniach na scenie teatru miejskiego oraz ze względu na osobę prelegenta odczyt ten powinien się cieszyć silnem zainteresowaniem.

**REWOLUCJA I JEJ DĄŻENIE W LITERATURZE.**

Dziś, dnia 26 kwietnia, o godzinie 8 m. 15 wiecz. w sali Filharmonji wygłosi odczyt na powyższy temat redaktor T. Wieniawa - Długoszowski.

Prelegent jako punkt oparcia odczytu wziął dzieła Iljі Erenburga, jako to: — „Miłość Joanny Ney" a faktyczne zwierciadło rewolucji, „Julio Jurenito", „Rwacz", „Lato", „13 fajek pokoju" i omówi dotychczas mało znane dzieło „Mikołaj Kurbow". Scharakteryzuje znaczenie literatury na wiek rewolucyjny, omówi tragedję Erenburga, przedstawi stosunek społeczeństwa do literatów rewolucyjnych.

Wobec niebywałego zainteresowania i ostatnich społecznych nienawiści do Erenburga — odczyt budzi żywe zainteresowanie wśród naszego społeczeństwa. Pozostałe bilety wysprzedaje kasa Filharmonji i biuro „Promień", Piotrkowska 81, w cenie od 50 gr. do zł. 1.50

## Co usłyszymy dziś przez rad[j]o?

**Warszawa, (1111 mtr.) —**

12.00 — Sygał czasu, hejnał, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram.

12.05. Odczyt „Ostatnie loty podbiegunowe" — wygłosi prof. J. Jaczynowski.

12.30. Transmisja z filharmonji. Koncert szkolny. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Lidja Kmitowa (skrzypce), Helena Zboińska - Ruszkowska (śpiew). Słowo wstępne wygłosi Tadeusz Mayzner. 1. Wł. Żeleński: Uwertura „W Tatrach" — wykona orkiestra. 2. a. St. Niewiadomski: Niańka króla Heroda, b) Wł. Żeleński: „Słowiczku mój" — odśpiewa p. H. Zboińska - Ruszkowska. 3. a) Ludwik von Beethoven: Romans F-dur, b) Beethoven-Kreisler: Rondino — wykona p. L. Kmitowa. 4. Beethoven: Uwertura „Korjolan" — wykona orkiestra. 5. Bethoven: Cztery pieśni szkockie — odśpiewa p. H. Zboińska - Ruszkowska z tow. skrzypiec, wiolonczeli i fortepianu. 6. Beethoven. a) Scherzo z symfonji pastoralnej, b) Marsz turecki — wykona orkiestra.

15.30. Odczyt dla maturzystów szkół średnich p. t. „Polska współczesna" — prof. Al. Janowski.

16.40. Pogadankę p. t. „Panna współczesna" z działu „Kącik dla kobiet" — wygłosi p. Marja Ankiewiczowa.

17.20. „Wśród książek"—omówi prof. Henryk Mościcki.

17.45. Audy[cj]a literacka, „Impresja o wielkich włóczęgach - pisarzach" — R[o]mana Zrebowicza z ilustracją muzyczną i recytacyjna (fragm[e]nty ze Stella, Żeromskiego, Sieroszewskiego, Konrada Korzeniowskiego, Londona, Rymbauda i Gerbaulta).

20.00. Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki" — wygłosi prof. Niewiadomski.

20.30. Koncert wieczorny. Transmisja z Wilna.

22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

# Samowola robotników na Polesiu konstantynowskim

## jest dziełem akcji zaślepionych opozycjonistów

### Magistrat nie zapłaci robotnikom za samowolnie podjętą pracę

Od dnia 21 b. m. Polesie Konstantynowskie jest widownią smutnego i niebezpiecznego zarazem objawu wichrzycielstwa ze strony pewnej grupy ludzi, którzy nie mogą pogodzić się z druzgocącą klęską, poniesioną podczas ostatnich wyborów do rady miejskiej wskutek której utracili ster zarządu nad sprawami miasta.

Rola opozycji wydaje się tym osobom niedość wdzięczna i skuteczna, więc, spekulując na ciemnocie i nędzy, prowadzą akcję wichrzycielską, aby utrudnić a nawet uniemożliwić magistratowi planową i owocną działalność na polu administracji miejskiej. Owocem tej antyspołecznej propagandy jest samowolne przystąpienie grupy robotników do robót na Polesiu Konstantynowskiem. Na czele tej pożałowania godnej akcji stoi t. zw. polski związek zawodowy pracowników miejskich i użyt. publ. „Praca".

Objaw, którego jesteśmy świadkami, jest powrotem do dzikich metod, stosowanych przez to samą grupy ludzi w 1919 reku, których smutne następstwa tkwią w naszej pamięci. To też podkreślić należy z naciskiom, że metoda anarchizowania bezrobotnych nie jest drogą właściwą, wyrządza ona wielką krzywdę społeczeństwu a przedewszystkiem tym rozgoryczonym nędzą i głodem robotnikom, w interesie których rzekomo autorzy tych samowolnych wystąpień działają. Sprowokowane przez zawiedzionych menerów wystąpienie bezrobotnych skutku osiągnąć nie może, co najwyżej może ono utrudnić zarządowi miejskiemu pracę nad organizacją i uruchomieniem robót na szerszą skalę.

Zarząd miejski nie zaniedbał niczego, aby zatrudnić jak największą liczbę bezrobotnych. Jasnem jest dla każdego, że przyczyny bezrobocia tkwią zbyt głęboko w naszej organizacji gospodarczej i że skuteczna walka z bezrobociem przerasta siły samorządów. Zarząd miejski posiada w tej dziedzinie nader ograniczoną sferę działania i tylko w zakresie swoich uprawnień i środków przyczyniać się może do złagodzenia klęski trapiącej rzesze robotnicze. Samowolne wystąpienia nie mogą ani rozszerzyć uprawnień samorządu ani zwiększyć jego środków.

Władze miejskie nie dadzą się wytrącić temi wystąpieniami z drogi, po której kroczą i po której w interesie ogółu kroczyć muszą. Robotnicy, którzy samowolnie przystąpili do robót, nie mogą liczyć w żadnym razie na wypłatę wynagrodzenia.

Magistrat czyni starania o uzyskanie pożyczki, która pozwoli na uruchomienie robót na szerszą skalę. Do robót w miarę ich uruchomiania przyjmowani będą przez komisję kwalifikacyjną w pierwszym rzędzie najbardziej potrzebujący, obarczeni rodziną, bezrobotni.

Planu tego nie mogą zmienić samowolne wystąpienia, których rzeczywistym celem jest szerzenie niepokoju, zamętu i anarchji. Ze względu na to, że wystąpienie na Polesiu Konstantynowskiem grozi nader poważnemi następstwami władze miejskie zmuszone będą przedsięwziąć stanowcze środki, zmierzające do ich likwidacji. (—)

W dniu wczorajszym ilość zatrudnionych na Polesiu wzrosła do 250.

Według zasięgniętych informacji grupy robotników, pracujących od dwuch dni na Polesiu zostały za namową polskich związków zawodowych przesłane do robót sezonych w parku ludowym, w przekonaniu, że samowolnie podjęta praca będzie przez władze wynagrodzona.

Magistrat jednakże za pośrednictwem wiceprezydenta Rapalskiego i ławnika Harasza wyjaśnił, że pracy tej pod żadnym pozorem nie wynagrodzi, gdyż samorzutne podjęcie niecelowych robót zasługuje na napiętnowanie.

Jak się dowiadujemy, pogłoski o usunięciu robotników przez policję nie odpowiadają prawdzie.

Nieprawda jest również wiadomość o specjalnem posiedzeniu magistratu, na którem miano zadecydować sprawę formalnego przyjęcia samorzutnie pracujących robotników do pracy.

Wczoraj magistrat wydał oficjalny komunikat, w którym oficjalnie zawiadamia, że nie wypłaci robotnikom poleskim za pracę, ze względu na to, że nie zawarto z nimi żadnej umowy.

Dowiadujemy się również, że w powyższej sprawie udał się do Warszawy z ramienia enperowskich związków zawodowych pos. Waszkiewicz, który interwenjować ma w min. robót publicznych i min. spraw wewnętrznych.

# TEATR i MUZYKA

## Notatki

**Chesterton ma ośmioletniego siostrzeńca, którego obdarza przy każdej okazji prezentami. Posłał mu na Wielkanoc bombonierkę w postaci jaja, napełnioną czekoladkami. Następnego dnia malec przychodzi do Chestertona, dziękuje mu, ale niezbyt gorąco.**

**— Well, mówi Chesterton, zdaje się, że nie jesteś zadowolony?**

**— Wiesz, wujaszku, myślałem, że jaja wielkanocne sprzedają tylko na tuziny.**

* ✻ *

**Tristana Bernarda odwiedził pewnego razu znajomy bankier, który chwalił się przed nim swymi sukcesami na polu finansowem.**

**— Mogę panu, wtrąca Tristan Bernard, wskazać znakomitą operację finansową.**

**— Jaką? — pyta bankier.**

**— Radzę panu nabyć sumienia naszych współczesnych za cenę ich wartości istotnej i sprzedać je tak, jak się same cenią.**

* ✻ *

**Alfred Savoir należy do najpopularniejszych autorów scenicznych w Paryżu. Zdarzały mu się jednakże i niepowodzenia. Po wystawieniu nowej jego sztuki „Coctail", jeden ze znajomych autora, nie będący au courant plotek i ploteczek zakulisowych, pyta Savoira jak się udały pierwsze przedstawienia.**

**— He! — odpowiada Savoir — dość marnie, ale to nie wpływa na widzów.**

**— Czemu?**

**— Bo widzów nie było.**

* ✻ *

**Jerome Tharaud należy z pewnością do najbardziej łysych pisarzy współczesnych. Ktoś z jego znajomych opowiada mu o wyniku badań pewnego uczonego amerykańskiego, który wyliczył, że człowiek posiada przeciętnie około 100 miljonów włosów na głowie.**

**Na to Tharaud, zezując w kierunku lustra:**

**— Co za przesada!**

**(„Nouv. Litter.").**

**TEATR MIEJSKI.**

Dziś wieczorem teatr miejski występuje z piątą „wielką premjerą" sezonu — będzie nią fantastyczno - bohaterski dramat w 7 aktach hiszpańskiego poety Jose Zorrilli w przekładzie Stanisława Miłaszewskiego „DON JUAN TENORIO". W roli tytułowej znakomity artysta teatru Narodowego Józef Węgrzyn; w głównej roli kobiecej Don Inezy — Karolina Lubieńska.

*Oprócz dzisiejszego wieczoru,* Józef Węgrzyn wystąpi w tej swojej kreacji tylko 7 razy.

„Święto kwitnącej wiśni" dane będzie dwukrotnie na przedstawieniach popołudniowych: w sobotę, o godz. 4-ej i o tej samej godzinie w niedzielę.

„RÓŻA" St. Żeromskiego wznowiona będzie na przedstawieniu wieczorowem we wtorek przyszłego tygodnia to jest w dniu 1 maja.

**„GONG".**

Dziś rewja „Mama zdrowa! — Pracuj Pan!" z udziałem całego zespołu i gościnnemi występami światowej sławy tancerki Haliny Hulanickiej.

Publiczność bawi się doskonale i entuzjastycznie oklaskuje wszystkich wykonawców z p.p. Jaśkówną, Popielewską, Runowiecką, Belskim, Cybulskim, Jastrzębcem, Kamińskim, Laskowskim i Sielańskim na czele.

**TEATR KAMERALNY.**

W dalszym ciągu do poniedziału wieczora włącznie „Powrót do grzechu".

„Mecenas Bolbec i jego mąż" komedja Berra i Verneuil'a wznowiona będzie w najbliższą niedzielę, o godzinie 5 pop.

**WIECZÓR AUTORSKI JULJANA TUWIMA.**

Dnia 28 b, m. o godz. 7 min. 30 odbędzie się w auli gimnazjum miejskiego (Sienkiewicza 44) na rzecz koła przyjaciół młodzieży występ autorski Juljana Tuwima.

Pozostałe bilety do nabycia w kancelarji szkoły od godz. 9 — 2.

## Cze[m] m[y]ć twarz?

Dotychczas uważano mydło za uniwersalny środek upiększający. Mylne to pojęcie obaliła wiedza i ustaliła różne preparaty w zastosowaniu do odrębnych właściwości cery.

Tłustą cerę przeobraża skutecznie proszek marmurowy „Miraculum", suchą zaś i wiotczejącą udelikatniają Dra Lustra prawdziwe otrąbki migdałowe, które też dla utrzymania soczystości używane bywają przez osoby o prawidłowej cerze.

**Dr. Z. P.**

# Zatarg w teatrze miejskim

## został ostatecznie zlikwidowany

Jak wiadomo, po orzeczeniu arbitrażowem w sprawie 45 proc. jednorazowego zasiłku dla pracowników teatralnych, sekcja tychże przy związku użyteczności publicznej wystosowała do dyrektora teatru miejskiego p. Gorczyńskiego list, w którym zaproponowała zawarcie umowy.

W umowie tej zmodyfikowano jedynie jeden paragraf w tym sensie, że dyrekcja obowiązuje się regulować płace personelu technicznego teatru ściśle według wzrostu wskaźnika drożyźnianego, wykazywanego przez komisję statystyczną.

Wczoraj minął dwutygodniowy termin, jaki związek wyznaczył teatrowi na odpowiedź.

W związku z tem odbyła się w teatrze miejskim konferencja przedstawicieli związku z dyr. Gorczyńskim i Tymowskim, na której uzgodniono stanowisko w sprawie zmienionego punktu w umowie.

Dyrektor teatru zaaprobował tekst umowy, która jeszcze wczoraj została podpisana.

W ten sposób należy uważać zatarg pracowników teatralnych z dyrekcją za zażegnany. (d)

# Kto podpala las zgierski?

## Trzeci pożar wybuchł w dniu wczorajszym

Przed paru dniami w krótkich odstępach czasu wybuchły dwukrotnie pożary w lesie zgierskim, a dochodzenie policji nie dało pozytywnych rezultatów, choć wiadomem było, że ogień nie został zaprószony od iskry sąsiedniej kolejki, gdyż przestrzeń dzieląca jest zbyt wielka.

W dniu wczorajszym znów zaalarmowano władze pożarem, tym razem zaś w zagajniku pośrodku lasu.

Przybyła na miejsce straż ogniowa wraz z robotnikami po długich usiłowaniach ugasiła ogień, choć akcję utrudniał wiatr i kilkudniowa susza.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenie przez asp. Pawłowskiego stwierdziło, że w zagajniku znajdowało się trzech mężczyzn, których po pożarze, pomimo poszukiwań policji nie zdołano odnaleźć.

Na dróżce znaleziono butelkę, paczkę zapałek i jednozłotową monetę.

Trzeba zaznaczyć, że trzykrotne pożary w krótkich odstępach czasu strawiły 400 metrów lasu. (b)

## Baczn[o]ść, prac[o]wn[i]cy umysłowi

### [K]o[rzystają]cy z zap[o]móg akcj[i] doraźnej

Z dniem 1 maja r. b. rozpoczyna się kontrola wszystkich bezrobotnych pracowników umysłowych, korzystających z akcji doraźnej pomocy państwowej. Porządek kontroli następujący:

W dniu 1 maja od l. p. 1—400, w dniu 2 maja od l. p. 401 do 800, w dniu 3 maja od l. p. 801—1200, w dniu 4 maja od 1201 do 1600, w dniu 5 maja od 1601 do końca. W razie święta kontrola zostaje automatycznie przesunięta na dzień następny.

Niezgłoszenie się do kontroli w oznaczonym terminie bez uzasadnionego powodu pociąga za sobą utratę uprawnienia do pobierania zapomogi. (a)

## Wśród czasopism

**CZASOPISMO PRZYRODNICZE.**

Wyszły już trzy zeszyty drugiego rocznika. Należy podkreślić stale podnoszący się poziom zamieszczanej treści. Dziś Czasopismo Przyrodnicze staje się niezbędne w rękach przyrodnika, a szczególnie przyrodnika - pedagoga, który w ostatnich dwóch zeszytach, II-im i III-im, znajduje tak cenne artykuły, jak E. Dokowskiego: Mikroskop z wodnym objektem, jego budowa i zastosowanie w szkolnictwie i J. Antoniewicza: Ogrody wielkomiejskie.

Poza artykułami treści dydaktycznej zeszyty II i III zawierają artykuły: W. Horbackiego: Kilka szczegółów o promieniotwórczości, W. Friedberga: Wymarłe gady epok ubiegłych, J. Samsonowicza: O eksploatacji skał piaskowcowych i wapiennych we wschodniej części gór Świętokrzyskich, A. Gadomskiego: O nowym typie stawów tatrzańskich.

Czasopismo umieszcza stale listy adresowe przyrodników w Polsce.

Wszystkie zeszyty pięknie i bogato ilustrowane dają całość wysoce pouczającą i estetyczną.

„GŁOS POLSKI"
Łódź
26 Kwietnia 1928 r.

# GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI"
Łódź
26 Kwietnia 1928 r.

# „Organizm gospodarczy Polski-- nabiera nowej tężyzny"

## Przemówienie min. przem. i handlu, inż. Kwiatkowskiego na posiedzeniu komisji budżetowej

Na onegdajszem nocnem posiedzeniu komisji budżetowej wygłosił min. przem. i handlu, inż. Kwiatkowski w toku dyskusji nad budżetem tego ministerstwa następujące przemówienie:

— Budżet ministerstwa w ostatnich latach podlegał znacznym wahaniom, zgodnie z wahaniami ekspansji życia gospodarczego. Ministerstwo dąży do tego, by wszystkie wydatki zwyczajne pokrywane były własnymi dochodami administracyjnymi i z przedsiębiorstw, natomiast budżet wydatków nadzwyczajnych musi stopniowo wzrastać wobec wielkich braków naszego życia gospodarczego. **Wydatki inwestycyjne w tym budżecie wynoszą 13,27 razy tyle co w r. 1925.** Wzrost etatów urzędniczych w zarządzie centralnym tłomaczy się głównie utworzeniem **wydziałów rybackiego i przemysłu wojennego.** Poczyniono **poważny postęp** w wydajności **pracy urzędników.**

**Szczególnie wielką była praca w dziale ustawodawczym, o czem świadczą tak ważne ustawy, jak ustawa akcyjna, ustawa o izbach handlowo - przemysłowych, ustawa przemysłowa, o komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych, o popieraniu rozbudowy Gdyni, o popieraniu pionierskiego ruchu wiertniczego naftowego, o instytucie badania konjunktur i cen, instytucie eksportowym,** o zagadnieniach morskich. W opracowaniu znajdują się ustawy: górnicza łącznie z kodyfikacją prawa naftowego, o kartelach, o naczelnej radzie gospodarczej, oraz szereg rozporządzeń wykonawczych.

### TRAKTAT Z NIEMCAMI.

**Traktaty handlowe zawarte w latach ubiegłych, odpowiadają nie raz tylko chwilowej sytuacji. Mimo wysiłków nie mogliśmy dotąd zawrzeć traktatu polsko - niemieckiego. Stwierdzam, że cokolwiek chcianoby wmówić w opinję europejską, to faktycznie i rzeczowo nietylko nie stwarzamy trudności w tej dziedzinie, ale jesteśmy zdecydowanymi zwolennikami wyrównania stosunków i zaprzestania wojny celnej.**

**Chcemy wiedzieć, czy propagowane przez Niemcy zasady wolnego handlu gotowi też i do nas zastosować, względnie jeżeli nasz handel w tak ważnych dla nas dziedzinach, jak węgiel i produkty hodowlane, ma podlegać w Niemczech ograniczeniom, to jakim co do charakteru i ilości.**

Jesteśmy przygotowani na udzielenie równowartościowych ustępstw w każdej ustalonej koncepcji, węższej lub szerszej, a nie wątpimy, iż w razie pomyślnego zakończenia układów kontyngentowych i celnych inne sprawy, będące przedmiotem normalnych międzynarodowych umów handlowych, nie będą i w tym wypadku przedstawiały poważnych trudności. Przygotowujemy ponadto umowę handlową ze Stanami Zjednoczonemi. W roku ubiegłym zawarto kilka umów handlowych, przeprowadzono pracę dla traktatu polsko - sowieckiego i dyskusję z szeregiem państw.

### UJEMNY BILANS HANDLOWY

Szczególne obawy wywołuje rezultat handlu zagranicznego. Ujemne saldo bilansu handlowego wynosi za 1927 rok 43 miljony dolarów a w 1928 roku 32 miljony dolarów, wobec salda dodatniego w 1926 roku 77 miljonów dolarów nadwyżki. Większą część salda ujemnego roku 1928 odnieść należy na karb zwiększonego importu z powodu waloryzacji ceł. W kwietniu wpływy z ceł spadły. Daje się zauważyć dopływ surowców i środków produkcji, co jest zjawiskiem pożądanem. Import jest więc produkcyjny. Zbóż i mąki przywieźliśmy w 1926 r. za niecałe 6 miljonów franków, a w 1927 r. za 155 milj. franków.

Eksport rozwija się, ecz nie mógł nadążyć za tempem rozwoju konsumcji wewnętrznej. Eksport półproduktów i produktow gotowych wynosił w 1927 r. 480 miljonów, a w 1927 r. 582 miljony.

### PORTY I HANDEL MORSKI

Największy wzrost wydatków jest w departamencie morskim, w urzędzie morskim i rybackim, w szkole morskiej w Tczewie. Rozbudowuje się intensywnie port w Gdyni. cały odcinek polskiego wybrzeża, rozwija się flota handlowa, opracowują się i realizują nowe linje okrętowe, rozbudowa nowego portu w Tczewie, a w zarodku jest praca nad budową jeszcze jednego portu morskiego pomocniczego dla Gdyni w okręgu północnego cypla wybrzeża polskiego. Na uzasadnienie tych nowych wydatków wystarczy wskazać na wzrost eksportu przez wybrzeże polskie. W 1924 przez nasze porty przeszło 10,4 proc. całego naszego eksportu, reszta lądem, w 1925 r. 16.2 w 1926 r. 27,5 proc. Prorokowano, że to się zmieni gdy ustanie strajk w Anglji, a jednak w 1927 r. wyeksportowaliśmy przez Gdańsk - Gdynię i Tczew 36 proc. tonażu całego eksportu polskiego. w styczniu 1928 aż 41,2 proc. Obecnie poczyna rozwijać się takze organizowany celowo import drogą morska.

### CZARNE PUNKTY.

Mamy do przełamania jeszcze różne trudności i do pokonania nie małe niebezpieczeństwa. Wzrost obiegu długoterminowych weksli handlowych przy ciasnocie na rynku pieniężnym, wysoka stopa dyskontowa, nad produkcją w niektórych ważnych dziedzinach przy ograniczeniu eksportu, spekulacyjne układanie się cen w niektórych działach produkcji, niezlikwidowane bezrobocie i niepewny wynik zbiorów wymagają wielkiej uwagi i przeciwdziałania. Naogół jednak fakty i cyfry okazują, że organizm gospodarczy Polski nowej nabiera tężyzny, Dawna antygospodarcza polityka odbiła się na państwie i na najszerszych warstwach ludności. Obecnie sytuacja uległa radykalnej zmianie na lepsze.

# 500 milj. dolarów pożyczek

## udzieli Europie Ameryka

**Pomimo tego, iż emisja pożyczek zagranicznych na Wall Street w pierwszym kwartale b. roku była większą, aniżeli w tym samym okresie czasu 1927 r. (409 milj. dol. wobec 347 milj. dol.), „Journal of Commerce" notuje pewne zwolnienie tempa w pertraktacjach, prowadzonych obecnie w związku z nowemi pożyczkami. Ogółem omawianych jest obecnie pożyczek na sumę 500 milj. dol., ale jest możliwe, że kilka z tych pertraktacji do skutku nie dojdzie. Z oczekiwanych najbliższych emisji pożyczek na giełdzie pieniężnej w Nowym Jorku, zaznaczyć należy, transzę 61 milj. dol. pożyczki austrjackiej w wysokości 100 milj. dol., która zostanie emitowaną pod auspicjami ligi narodów, emisję 12 milj. dol. pożyczki bułgarskiej, 40 milj. dol. obligacji rumuńskich, 50 milj. dol., przeznaczonych dla Jugosławji, 15 milj. dol. dla kolei żelaznych włoskich. Niemcy w bież. roku zaciągnęły względnie mało pożyczek, jednak gminy niemieckie zgłosiły zapotrzebowanie pożyczek na sumę 250 milj. dol. Mówi się również tutaj o pożyczce w wysokości 100 milj. dol. na przebudowę kolei żelaznych polskich. Po za wyżej wspomnianemi państwami europejskiemi Wall Street interesuje się również szeregiem pożyczek amerykańskich, azjatyckich i t. d.**

# Nowy cennik detaliczny

## artykułów spożywczo-kolonjalnych

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie międzyzwiązkowej komisji cennikowej, w skład której wchodzą przedstawiciele związków kupców branży spożywczo - kolonjalnej. Na podstawie cen obowiązujących w handlu hurtowym ustalony został cennik towarów spożywczo - kolonjalnych w sprzedaży detalicznej. Cennik obecny (nr. 5) w porównaniu z cennikiem poprzednim wykazuje zniżkę cen na masła (masło śmietankowe z 8.00 na 7.80, osełkowe z 7.00 na 6.50) i jaj (z gr. 20 na 16).

Zwyżce uległy ceny niektórych gatunków kaszy, grochu, cukru i przetworów mącznych, które przedstawiają się w sposób następujący: manna amerykańska— kg. zł. 1.50; manna krajowa —kg. zł. 1.10; kasza krakowska — kg. zł. 1.45; kasza perłowa — kg. zł. 1.—; pęczak — kg. zł. 0,82; gryczana palona — kg. zł. 1.15; jaglana krajowa — zł. 1.—; fasola biała I gat. — kg. zł. 0,80; II gatun. — kg. zł. 0,72; fasola „Jaś" — kg. zł. 1.10; „Korona" — kg. 1.45; groch polny łuskowy — kg. zł. 1.50; cukier kryształ — kg. złot. 1.50; kostka — kg. 1.80; cukier rąbany — kg. zł. 1.85; makaron — kg. od zł. 1.75 do zł. 1.90; zacierki — kg. od zł. 1.60 — zł. 1.80.

(z)

# Upadłości i nadzory

## W wydziale handlowym sądu okręgowego w Łodzi

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi w wydziale handlowym pod przewodnictwem sędziego okręgowego Zajkowskiego w asystencji sędziów handlowych Freudenberga i Sachsa rozpatrywał na posiedzeniu publicznem szereg spraw, między innemi podanie Mendla Winera w przedmiocie podniesienia ogłoszonej w dniu 19 kwietnia r. b. upadłości; mając na uwadze, że na posiedzeniu sądowem pełnomocnik Motla Cederbauma, na żądanie którego została ogłoszona upadłość oświadczył, iż całkowitą należność otrzymał, że kurator zaznaczył, iż więcej pretensji nikt nie zgłosił i, że obaj z sędzią komisarzem wyrazili pogląd, że upadłość winna być podniesiona, sąd postanowił upadłość Mendla Dawida Winera podnieść, uchylając wyrok z dnia 19 kwietnia r. b. wraz ze wszystkiemi skutkami prawnemi i zwalniając upadłego z aresztu dla dłużników.

* * *

Na tymże posiedzeniu rozpatrywana była sprawa Wolfa Kulika w przedmiocie ogłoszenia mu upadłości na żądanie jego wierzycieli Jakóba Blausztejna firmy „Kon", Sz. Chelchmana i innych, którym Wolf Kulik winien jest jeszcze znaczne sumy pieniężne.

Pełnomocnik wierzycieli wyjaśnił, że Wolf Kulik, zamieszkały przy ul. 6-go Sierpnia 37 od pewnego czasu zawiesił wypłaty, przyczem ukrył towar i wywiózł go do cichego wspólnika Szyi Pragera o Warszawie, oraz zaciąga nowe zobowiązania nie regulując dawnych. Wobec tego, że postępowanie Wolfa Kulika nosi wszelkie cechy złośliwego bankructwa przeto wierzyciele wnosili o osadzenie go w areszcie dla dłużników. Sąd po naradzie postanowił uwzględnić podanie wierzycieli, ogłosić upadłość Wolfowi Kulikowi, oznaczyć chwilę otwarcia upadłości na dzień 16-go październik 1927 roku, mianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Dawida Fabrykanta, a kuratorem apl. adw. Fajtlewicza, a upadłego Kulika osadzić w areszcie dla dłużników. (o)

## Tylko po zapłaceniu podatków

### można wyjechać zagranicę

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (Zast.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że władze administracyjne w związku ze zbliżającym się okresem letnim, kiedy wzrasta znacznie liczba wyjazdów zagranicę, wydawać będą paszporty zagraniczne tylko tym osobom, które całkowicie wyrównały swe zaległości podatkowe.

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.

Od wtorku 24 kwietnia do poniedziałku 30 kwietnia włącznie.

REWJA NAD REWJAMI

Wielki dramat w kolorach z za kulis kabaretów Paryża.

W roli głównej:

Józefina Baker

ANONS. Następny program „Mąż własnej żony"

Początek w dni powszednie o g 4-ej ostatni seans o 9,30. W soboty, niedziele i święta o g. 2,30 po południu
Na 1-szy seans w dni powsz. oprócz sobót od 4 do 5, w soboty, niedz. i święta od 2,30 do 3,30 ceny miejsc po 75 i 50 gr.

Inż.-Architekt
Jerzy Müntz
mieszka obecnie
Cegielniana № 1,
(wejście: Gdańska 38)
Tel. 17-96. 3822—2

# Rynek pieniężny

## Dolar i akcje

Na giełdzie warszawskiej kursy walut obcych pozostały w dniu wczorajszym niezmienione. W Łodzi na giełdzie obracano większemi odcinkami dolarowemi po zł. 8,91 i ćwierć, przekazami na Nowy Jork po zł. 8,90. Z akcji notowane były „Siła i Swiatło" po zł. 125.— oraz „Elektrownia w Dąbrowie" po zł. 80. Dokonano również tranzakcji dolarówkami, kurs których wynosił zł. 80,50.

Na prywatnym rynku walut obcych kurs dolara nie wykazuje na dal żadnych zmian i wynosił w dniu wczorajszym w Łodzi i w Warszawie zł. 8,90 i pół w płaceniu 8,91 i pół w oddawaniu. Bank Polski oftaruje za waluty obce kursy niezmienione.

Na warszawskiej giełdzie akcyjnej ujawniała się dość mocna tendencja dla akcji. Najbardziej zwyżkowały akcje Banku Polskiego (z 157,5 na 160) oraz „Starachowice" (z 65,5 na 66,75). Na pogiełdzie poziom kursów oficjalnych został utrzymany. (rz)

### Ceduła giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary 8.90

CZEKI.

Belgja 124. 52
Holandja 359.24
Londyn 43.514
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.11
Praga 26.42
Szwajcarja 171.82
Wiedeń 125.43
Włochy 46.98
Sztokholm 239.35

AKCJE

Bank Dyskontowy 129.25, 130.-
Bank Polski 158.50, 160— 159.50
Bank Handlowy 123.—
Elektr. Dąbrow. 79.—
Firley 56.50
Cukier 79.—, 78.50
Nobel 41.—
Modrzejów 50.25, 51.—, 50.50
Pocisk 13.—
Rudzki 60.—, 59.—
Zieleniewski 162.—
Borkowski 19.—
Spiess 162.50
Siła i Światło 125.—
Częstocice 67.—, 68.—
Węgiel 96.50
Lilpop 44.25, 43.50
Ostrowieckie serja B 108.—, 109.—
Rohn 19.—
Starachowice 66.50, 66.75, 66.50
Zawiercie 34.50
Żegluga 38.—

—x—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 79.25, 79.50, 79.—
Dolarowa 85.50
Kolejowa 103.—, 104.—
5 proc. konwersyjna 67.—
5 proc. konw. kol. 61.50, 62.—
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—
8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 55.50
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 79.—, 79.25
5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 60.25, 60.—
4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 58.—
4 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 50.—
8 proc. listy zastawne m. Łodzi zł. 71.50, 71.25
10 proc. listy zastawne m. Radomia 82.—
10 proc. listy zastawne m. Siedlec 80.50
10 proc. listy zastawne m. Lublina 70.75

# GAZETA SPORTOWA

„GŁOS POLSKI"
Łódź
26 Kwietnia 1928 r.

## Mistrz sportu

Żamora z powodzeniem uprawia baskijską grę „pelote".

## Tygodniowa wycieczka Ł.K.S. do Lwowa

### Dwa mecze z Czarnymi i Hasmoneą

Dowiadujemy się, że w piątek wieczorem z Łodzi wyjeżdża I-sza drużyna Ł.K.S. na zawody ligowe do Lwowa z Czarnymi i Hasmoneą. Ekspedycje prowadzi prezes Ł.K.S. p- Konopka. Zawody z Czarnymi odbędą się w niedzielę dnia 29 kwietnia r. b. poczem drużyna Ł.K.S. pozostanie we Lwowie względnie poza Lwowem do czwartku dnia 3 maja, w którym to dniu rozegra zawody ligowe z Hasmoneą.

Skład Ł.K.S. dotychczas jest nieznany ponieważ nowy nabytek Czerwonych Król został kontuzjowany na niedzielnych zawodach z 1. F. C. tak, że nastąpił wylew wewnętrzny krwi uda.

Walka we Lwowie będzie zacięta ponieważ wrazie dalszej tak słabej gry Ł.K.S. grozi mu spadnięcie do kl. A.

## ŁZOPN traci swego prezesa

Jak się dowiadujemy, długoletni prezes ŁZOPN-u— major Zabłocki, w związku z ostatnim awansem ma zostać przeniesiony do służby linjowej w innym garni zonie.

Byłaby to niepowetowana strata dla łódzkiego sportu piłkarskiego, dla którego mjr. Zabłocki, jako długoletni prezes związku i niestrudzony pracownik położył olbrzymie zasługi.

Władze wojskowe winny fakt powyższy wziąć pod uwagę i nie pozbawiać Łodzi jednostki, która ze względu na znajomość rzeczy energję takt i powagę, jest dziś w Łodzi nie do zastąpienia.

## O Davis Cup.

Tenisowa reprezentacja Polski na mecz z Danją o puhar Davisa została ustalona w sposób następujący: Czetwertyński, Warmiński i J. Stolarow.

W grze podwójnej barw Polski bronić będą bracia Stolarow, jako najlepiej zgrana para.

Reprezentacja Danji przybywa w następującej obsadzie: Gleserup Lindström, Petersen i Ulrich. Mecz jak wiadomo odbędzie się w dn. 4—6 maja na kortach tenisowych WKS Legji w Warszawie.

W tym samym terminie odbędzie się w Budapeszcie spotkanie reprezentacyjnych drużyn Węgry—Norwegja.

## TURYŚCI--POGOŃ

Czterokrotny mistrz Polski po raz trzeci zawita do Łodzi. Dwa pierwsze pobyty były niezbyt pomyślne dla lwowian, gdyż w obydwu spotkaniach tracili cenne punkty. Nie powiodło się Pogoni w mistrzostwach ub. roku, mimo zowany mistrz do walk tegorocznych; pierwsze dwa spotkania—to dwa triumfy, przyszły jednak i niedwu zwycięstw nad Wisłą. Zadowolnić musieli się czwartem miejscem. Z nowym animuszem i nowym zapałem przystąpił zdetronipowodzenia: sromotna przegrana do Legji i klęska poniesiona w spotkaniu z Warszawianką, stawiają pod znakiem zapytania możliwość rehabilitacji na zeszłoroczne niepowodzenia i ponowne siągnięcie po palmę pierwszeństwa.

Klęski te nie przedstawiają się jeszcze tak groźnie, jakby to się na pierwszy rzut oka zdawało. W pierwszym wypadku Pogoń wystąpiła bez Kuchara i Giebartowskiego—to wystarczyło, by świetny napad Legji, przy karykaturalnej wprost grze bramkarza Pogoni, przerywał się przez tą lukę i już w pierwszych minutach zapewnił sobie zwycięstwo.

I w drugim wypadku porażkę Pogoni przypisać należy osłabionemu składowi drużyny, w szeregach której zabrakło zdyskwalifikowanego Bacza i Giebartowskiego.

Jednak termin dyskwalifikacjii minął i na zawody z Turystam. Pogoń przybywa w swej najsilniejszej obsadzie. Sobociński—Olearczyk, Giebartowski — Hanke, Kuchar, Fichtel — Słonecki, Batsch, Mauer, dr. Garbień, Szabakiewicz.

W związku z powrotem do czynnego życia sportowego, Lassa Turyści zyskali znaczne zasilenie tyłów w postaci znakomitego bramkarza, gdy beznadziejna wprost gra Michalskiego I na meczu z Wartą nie pozwala go wogóle brać w rachubę. Poszczególne pozycje w tej samej obsadzie, tylko w linji ataku Kulawiak wystąpi na prawym łączniku Utrzymanie dotychczasowego składu fioletowych jest jeszcze mocno uzależnione od stanu zdrowia dwu ofiar meczów z Wartą i Orkanem t. j. Karasiaka i Bałczewskiego.

Zawody powyższe odbędą się na boisku W.K.S. przyczem początek wyznaczono na godzinę 4.30 po południu. Przed zawodami o godz. 2 po poł. odbędzie się przedmecz o mistrzostwo klasy B. między drużynami Rapid—Sztern.

W przewidywaniu znacznej frekwencji publiczności Turyści organizują przedsprzedaż biletów w „Tivoli" i sklepie b-cia Szwalbe. Poczyniono również starania w dyrekcji K.E.Ł. o zapewnienie dogodnej komunikacji tramwajowej.

—x—

## Kalendarzyk sportowy

Rozgrywki o mistrzostwo ŁZOPN-u wszystkich klas są w pełni. Zawody drużyn A klasowych wypełniają program sportowy każdej niedzieli, a jeśli i znajdzie się jakiś wolny termin, natychmiast wypełnia go się zawodami drużyn B klasowych.

Intensywność tę tłomaczyć należy sobie niezwykle wielką i niespotykaną dotychczas ilością klubów w klasach A i B.

Również i najbliższa niedziela upłynie pod znakiem piłki nożnej niektóre zaś spotkania zapowiadają się dość interesująco:

W sobotę dn. 28 bm. na boisku przy ulicy Wodnej rozegrane zostaną jedynie zawody drużyn A klasowych: do walki staną Turyści Ib i drużyna Hakoahu, która w ostatnich spotkaniach wykazuje wielką poprawę formy. Zawody powyższe poprzedzone przedmeczem rezerw — odbędą się o godz. 4 po poł.

O mistrzostwo klasy B. odbędą się następujące spotkania: Samson — St. im. Słowackiego, boisko ŁKS godz. 16.30 i Unia — Bieg boisko WKS g. 16.30.

W niedzielę po za zawodami extra-klasy Turyści—Pogoń, które siłą rzeczy wybijają się na pierwszy plan, kalendarzyk gier przewiduje następujące spotkania: Orkan—Union, boisko ŁKS godz. 11, WKS—GMS boisko WKS g. 11. Na prowincji zaś gościć będą trzy drużyny: ŁKS wyjeżdża do Pabjanic na zawody z PTC, ŁTSG do Sokoła zgierskiego, wreszcie RTS Widzew odwiedzi Prosnę kaliską.

O mistrzostwo klasy B spotkają się: Rapid—Sztern, jako przedmecz zawodów Turyści — Pogoń, dalej SSKM—Pogoń na boisku w Chojnach, i Siła—Strzelecki KS na boisku przy ul. Wodnej godz. 11.

Z imprez kolarskich wyróżnić należy wycieczkę Makabi, która wykazuje w r. b. niezwykłą ruchliwość. Sekcja kolarska Makabi wyrusza na wycieczkę turystyczną Krzywie—Stryków — Brzeziny — Łódź, trasa której została obliczona na 70 klm.

Moment z meczu między Legją a berlińskim Unionem.

SALA FILHARMONJI Tel. 13-84.

**Niedziela** dnia 29 kwietnia o g. 11.30 w poł.

# Jaś i Małgosia

Baśń operowa w 3-ch obrazach. Muz. E. Humperdincka.

OSOBY:

Piotr, miotlarz, Gertruda, jego żona, Jaś, Małgosia, Baba-Jaga, Noc, Poranek, 14 aniołków — Balet.

I. obraz: W domu. II. obraz: W lesie. III. obraz: Chata czarownicy (U Baby-Jagi)

W II-im obrazie pantomima „14 aniołków" w wykonaniu uczenic klasy tanecznej szkoły gimnastyki rytmicznej i tańca artystycznego

**IRENY PRUSICKIEJ w ŁODZI.**

Kierownictwo muzyczne Dyr. Teodor RYDER

Bilety od 1 zł. do 5 zł zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codz. od g. 10.30 do 2-ej oraz od 4-ej do 7-ej wiecz.

## Walne zgromadzenie Ł. Z. O. P. N.

Jak się dowiadujemy prace komisji nad nowym statutem ŁZOPN zostały już zakończone. W związku z tem przewidywane jest już w niedalekim czasie zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia dla uchwalenia projektu nowego statutu.

W skład komisji statutowej wchodzili pp. prezes ŁZOPN mjr. Zabłocki, wiceprezes Malinowski, oraz sekretarz Piątkowski. Jak nas informują termin nadzwyczajnego walnego zgromadzenia przypadnie w pierwszej połowie maja r. b.

Po za sprawą przyjęcia statutu porządek dzienny przewidywać będzie wręczenie dyplomów i żetonów przedstawicielom tych klubów, drużyny których zdobyły mistrzostwa ŁZOPN w 1926 roku. Jak wiadomo mistrzostwo klasy A, ŁZOPN zdobyła druzyna Turystów klasy B. — drużyna WKS., klasy C — Burza pabjanicka, lecz z powodu rozłamu do dnia dzisiejszego nie otrzymali jeszcze odznak honorowych. ŁZOPN uroczystość tą umyślnie odkłada na walne zgromadzenie.

## Komunikat

Łódzkie stowarzyszenie sportowo - strzeleckie przypomina członkom zarządu, iż ze względu na to, że walne zgromadzenie stowarzyszenia wyznaczone zostało na sobotę, dn. 28 b. m., o godz. 8 wiecz., ostatnie posiedzenie tymczasowego zarządu odbędzie się w piątek, dn. 27 b. m. o godz. 9 wiecz. Uprasza się przeto o przybycie zarzadu w pełnvm komplecie.

## R. T. S. Widzew—Skra (Warszawa)

Dzień pierwszego maja jest dniem święta robotniczego, które jedynie w Łodzi robotnicze towarzystwo sportowe Widzew obchodzić będzie niezwykle uroczyście. Najważniejszą częścią programu uroczytości sportowej będą zawody towarzyskie ze Skrą warszawską, która w tym celu została zaproszona do Łodzi.

Skra robotniczy klub Warszawy należy dziś do najsilniejszych zespołów klasy A i jest niezwykle groźnym przeciwnikiem. Dotychczasowe spotkania tych drużyn wykazywały mniej więcej równy poziom, dziś jednak Widzew, osłabiony brakiem dwu napastników skrzydłowych Strzelczyka i Pieca, będzie miał niezwykle ciężkie zadanie, wiele też trudu i starań dołożyć musi by godnie reprezentować robotniczy sport Łodzi.

Zawody powyższe poprzedzone przedmeczem odbędą się na boisku przy ul. Wodnej o godzinie 4 po południu.

## „Rapid" wiedeński gościem „Turystów"?

**Jak się dowiadujemy, klub Turystów otrzymał ofertę od pierwszorzędnego zespołu wiedeńskiego Rapidu na rozegranie w Łodzi jednego, lub dwu spotkań. Terminy pobytu Rapidu ostatecznie nie są jeszcze ustalone, w każdym razie przewidywana jest druga połowa lipca.**

**Po sprawdzeniu tej sensacyjnej wiadomości u źródła, dowiadujemy się, iż zarząd klubu Turystów, chcąc dać możność publiczności ujrzenia najwyższej klasy wiedeńskiej, jaką bezwątpienia reprezentuje dziś Rapid, rozważa bardzo skrupulatnie zaproponowane warunki finansowe i w razie pewnej ustępliwości wiedeńczyków, skorzysta z oferty. Spotkanie to będzie niewątpliwie szlagierem obecnego sezonu.**

## Konkursy hippiczne w Nicei.

NICEA 25 (Pat) We wczorajszych zawodach o nagrodę komitetu konkursowego rotmistrz Królikiewicz na „Markizie" zdobył piąte miejsce.

W szampjonacie koni pierwsze miejsce zdobyła Szwajcarja. Mjr. Dobrzański na „Margrabim" zdobył czwarte miejsce, zaś por. Zgorzelski na „Ładnej" dziesiąte.

## Sędzia Hild na zawodach w Zgierzu

Na ostatnio rozegranych zawodach w Zgierzu pomiędzy ŁKS. II a Sokołem (Zgierz) zaszedł dawno nie notowany wypadek w piłkarstwie polskim. Otóż już w czasie prowadzenia zawodów do przerwy na boisko wkroczył jeden z widzów w stanie nietrzeźwym i niezadowolony z rozstrzygnięcia sędziego p. Hilda począł mu ubliżać, dzięki jednak interwencji graczy zajście zlikwidowano.

Po przerwie ten sam widz, łącznie z grupą innych znowu wkroczył na na boisko i przy stanie 3:0 dla ŁKS wyrwał sędziemu gwizdek i wszczął z nim bójkę, która zakończyła się olbrzymią bitwą w której prócz sędziego i widza brali udział i gracze oraz inne osoby

P. Hilda publiczność powaliła na ziemię i zlinczowała tak strasznie, że dziś znajduje się pod opieką lekarską. Dochodzenie w tej skandalicznej sprawie prowadzą władze piłkarskie oraz łódzkie okręgowe kolegjum sędziów.

Funkcje gospodarzy pełnił tamtejszy Sokół który na samowolę widzów nie reagow...

# GONG

w lokalu Kinoteatru „Luna“ pod kierownictwem Walerego Jastrzębca.

**Dziś i codziennie:**

Występy znakomitej tancerki, artystki paryskich teatrów „Palace“ i „Olimpja“ oraz berlińskiego teatru „9—Uhr Theater“ ——— **Haliny Hulanickiej**

**Program № 17 p. t.**

# Mama zdrowa?-Pracuj Pan!

Wielki festival w 13 rakietach pióra Hemara, Starskiego, Sygietyńskiego, Nela, Sulimy i Jastrzębca, muzyka: T. Sygietyńskiego, W. Lidauera i innych.

**Udział biorą:** Halina Hulanicka, Władysława Jaśkówna, Czesława Popielewska, Hanka Runowiecka, Stanisław Belski, Gustaw Cybulski, Walery Jastrzębiec, Bolesław Kamiński, Stefan Laskowski, Adolf Nowosielski i Stanisław Sielański oraz zespół baletowy: M. Bargielska, Z. Duranowska, J. Brauman, Z. Liszewska i K. Pałczyńska.

1) Poleczka pizzicati. 2) Wiosenne dreszcze. 3) Wiosna idzie. 4) W Tyrolu. 5) Halina Hulanicka. 6) Szwarc i Weiss. 7) Nie mogą się pogodzić! 8) Pieśń łabędzia. 9) Hanka Runowiecka. 10) Ł. K. S.—Hakoah. 11) Black—bottom. 12) Gustaw Cybulski. 13) Mama zdrowa?—Pracuj Pan!

**Zapowiadają: Gustaw Cybulski i Stanisław Belski.** Reżyser—Walery Jastrzębiec. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Tańce i ewolucje układu baletmistrza Eugenjusza Wojnara. Dekoracje: art. mal. S. Frasiaka. Koncertmistrz W. Lidauer.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7,45 i 10, **w niedzielę i święta 3 przedstawienia** o godz. 5,45, 7,45 i 10 wiecz. 380—1


# PRZYMUSOWE LICYTACJE

**Magistrat m. Łodzi-Wydział Podatkowy-niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 9 maja 1928 między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:**

1 **Czerniłowski N. Szkolna nr. 12** meble.
2 Dykman Ch. Nowomiejska 19 meble
3 Fajflowicz Ch. Konstantynowska 10, kredens
4 Goldberg, Nowomiejska 2, towary galanteryjne
5 Goździk H. Ogrodowa nr. 23 meble.
6 Herszenberg I. M. Północna 24 meble
7 Hendlisz I. Konstantynowska 90 meble
8 Hajnowicz Konstantynowska 16 meble
9 Karo M. Ogrodowa 3, palta
10 Heber L. Północna 29, zegar
11 Makieła P. Konstantynowska 86 szafa
12 Majzels A. Wschodnia nr. 4 meble
13 Pacheter J. Pomorska nr. 8 meble.
14 Rajbenbach Noech, Konstantynowska 42, szafa
15 Rozencwajg A. Ogrodowa 8 szafa
16 Reder Sz. Pomorska 3, obraz
17 Rejsfeld D. Cmentarna nr. 3a meble
18 Rajchkind Szl. Pomorska nr. 3 zegar
19 Szajbe Ch. Ogrodowa 1, 10 kołder
20 Szlamowicz M. Pomorska 107 meble
21 Skórka F. Wschodnia 22, 40 mtr. towaru
22 Szylic Ch. Nowomiejska 11 maszyna do szycia
23 Wiener B. Konstantynowska 57 meble.
24 Werdygier M. Ogrodowa 5, 2 szt. towaru
25 WajnbergA. Konstantynowska22 meble
26 Waksztajn Ch. Nowomiejska 6 meble.
27 Welner M. Konstantynowska 36 meble.

**W dniu 10 maja, b. r. między godz. 9-tą rano a 4-tą popołudniu.**

28 Brauner J. Al. Kościuszki 29 kredens
29 Chojnącki J. Al. Kościuszki 37 meble
30 Dykbuch H. Andrzeja 7, worek manny
31 Fingerhut S. Piotrkowska 62 kredens
32 Haman R. Kilińskiego nr. 86 pianino
33 Jamczewski i S-ka, Kilińskiego 113, meble
34 Kowalski F. Łąkowa 2, maszyna do szycia
35 Kowalczyk A. Andrzeja 30, zegar ścienny
36 Krempf K. Gdańska nr. 63 meble.
37 Mühle O. Przejazd nr. 20 meble
38 Makówka A. Andrzeja nr. 7 meble
39 Rotkopf M. Kilińskiego 75 owies
40 Tarkowski A. Kilińskiego 89 szafa
41 Ulrych Fr. Andrzeja nr. 54 kredens
42 Zylberman P. 6-go Sierpnia 43 meble
43 Asz Z. Al. I Maja 9, kredens
44 Abbe B. Skwerowa 13, kredens
45 Adesman M. Cegielniana 61 tremo i szafa
46 Aszkenazy D. Piotrkowska 82 meble
47 Bernhajm W. Piotrkowska 64 meble.
48 Bakszt H. Al. I Maja 15, szafa
49 Kronenberg L. Narutowicza 31 meble
50 Bukowski P. Piotrkowska 18, 2 szafy
51 Barac Sz. Pańska 46, toaleta
52 Birza Sz. Cegielniana nr. 75 meble.
53 Berman J. Ch. Kilińskiego 16, meble
54 Buchner L. N. Cegielniana 34 meble.
55 Jakub Brauner, Al. Kościuszki 29 meble
56 Cukier J. Al. I Maja 21, maszyna do szycia, meble
57 Chajmowicz P. Piotrkowska 90 kredens
58 Czudnowski A. Wschodnia 32 kredens
59 Diksztajn Wł. Al. Kościuszki 24 maszyna do pisania
60 Dobrecki J. Pańska 54, zegar
61 Dziadek D. Kilińskiego 77, maszyna do szycia, meble
62 Długowski M. Piotrkowska 19 szafa
63 Deresz B. Kilińskiego nr. 49 meble
64 Dongielewicz N. Cegielniana 2 meble.
65 Elsner J. Narutowicza nr. 6 meble
66 Fajwisz I. Piotrkowska 69, maszyna do szycia
67 Bolesławski F. Zeromskiego 41 meble
68 Flunk M. Pomorska 15, meble
69 Frenkel S. Al. Kościuszki 32 meble, fortepian
70 Fogiel Ch. Cegielniana nr. 54 szafa
71 Fajgenbaum Ch. Piotrkowska 27 meble.
72 Flatto D. Piotrkowska 7, szafa
73 Gross Sz. Północna 8, kasa ogniotrwała
74 Gepner J. Piotrkowska 64, tytuń i papierosy
75 Garwoliński M. Kilińskiego 35 tremo
76 Gutsztadt M. Cegielniana 57 meble
77 Gorman M. Piotrkowska 37 towar
78 Gołdzing I. Piotrkowska nr. 28 meble
79 Gliksman B. N. Cegielniana 22 szafa
80 Grynberg U. Wschodnia 57 szafa
81 Gepner J. Piotrkowska nr. 64 10.000 gilz
82 Goździk J. Zawadzka nr. 28 meble.
83 Hecht E N. Cegielniana nr. 24 szafa
84 Michał Koszkowski, Sienkiewicza 30, meble
85 Karger Ch. Kilińskiego 34, meble, maszyna do szycia.
86 Korn I. Piotrkowska 26, szafa
87 Kutner N. Zawadzka 12, otomana
88 Kochan M. Cegielniana 40, maszyna do szycia
89 Kimelman I. Wschodnia nr. 37 meble.
90 Kon W. Piotrkowska 60, towar
91 Kochański J. Al. I Maja nr. 7 szafa
92 Kozak F, Piotrkowska nr. 60 kredens
93 Liberman Sz. Południowa 2 pianino, meble
94 Liberman M. Południowa nr. 2 pianino, meble
95 Lubiński B. Zawadzka nr. 23 meble
96 Landau H. Zawadzka 40, meble
97 Luidor M. Kamienna 5, szafa
98 Lewi M. Piotrkowska nr. 37 meble.
99 Leszczyński L. Piotrkowska 37 meble
100 Moszkowicz N. Piotrkowska 37 meble
101 Milrad J. Piotrkowska nr. 19 meble
102 Mansfeld A. Al. I Maja nr. 9 meble
103 Margulies A. Pańska nr. 31 meble.
104 Nowak J. Zawadzka 9, meble
105 Kon N. 6-go Sierpnia nr. 36 kredens
106 Opoczyński A. Piotrkowska nr. 10, 50 kapeluszy
107 Płoński M. Kilińskiego nr. 60 maszyna do szycia
108 Peter A. Piotrkowska nr. 19 meble
109 Piotrkowski M. Cegielniana 33 meble
110 Rzepkowicz M. Al. I Maja 25 1 tremo
111 Rozenfeld Z. Piotrkowska 33 zegar
112 Strykowski Ch. Piotrkowska 26 meble
113 Szymanowicz D. Wschodnia 45 meble.
114 Szajberg I. Kilińskiego 49 meble.
115 Szer H. Kilińskiego 41, meble.
116 Szajniak M. Zawadzka 26 meble
117 Sendyk W. Piotrkowska 21 meble.
118 Tyber L. Piotrkowska 49, papier
119 Tauman H. Cegielniana 53, maszyna do szycia, meble
120 Taube M. Cegielniana 57, meble
121 Tyszler P. Kamienna 12, zegar
122 Typograf J. Kilińskiego 28, meble
123 Tenenbaum J. Al. Kościuszki 29 meble
124 Urbach Ch. Piotrkowska 64, meble
125 Wolberg J. Al. I Maja 5, kredens
126 Worobiejczyk R. Kilińskiego 41 meble.
127 Wassereng J. Kamienna 2, cukier
128 Wajskohl Ch. Kamienna 1, meble
129 Wajnberg M. Cegielniana 51, zegar
130 Zelman E. Cegielniana 3, maszyna do szycia, meble
131 Zytenfeld A. Zawadzka 12, szafa

**W dniu 11 maja 1928 r. między godz. 9 rano a 4 po południu.**

132 Bromberg J. Piotrkowska 152, meble
133 Dudelczyk W. Sosonowa 1, zegar
134 Granowski I. Piotrkowska 122 biurko
135 Kirsz A. Senatorska 12, meble
136 Lieberman M. Abramowskiego 37, maszyna do robienia gilz
137 Markus J. Ewangielicka 7, meble
138 Piernikarz I. Piotrkowska 116, meble.
139 Piszczkowski B. Piotrkowska 200, meble
140 Rydzyński I. Piotrkowska 156 obuwie
141 Szafirman D. Kilińskiego 134, galanterja
142 Bekier A. Piotrkowska 111, meble
143 Cielecki M. Główna 26 meble
144 Dorembusz B. Główna 55, meble
145 Erlich D. Główna 65, meble
146 Furmańczyk J. Kilińskiego 100 meble.
147 Grinbaum L. Główna 54, kredens
148 Gibner I. Główna 67, 10 kapeluszy
149 Hudes A. Główna 69, 20 czapek
150 Krepl L. Gdańska 90, szafa
151 LibermanM.Abramowskiego 87 meble
152 Lewenberg Ch. Główna 57, 2 szafy
153 Mordkiewicz A. Piotrkowska 109, zegar
154 Nowacki St. Piotrkowska 103, lustro
155 Rogacki J. Główna 5, biurko
156 Tangerizen H. Główna 5, meble
157 Turik M. Główna 56, 2 worki mąki
158 Tajtelbaum J, Zamenhoffa 16. maszyna do haftu, meble
159 Włodarski P. Piotrkowska 113 meble


# DERMASOL

wszechświatowej sławy płyn roślinny do konserwowania i czyszczenia skór i obuwia.

**DERMASOL** jest uniwersalnym środkiem, służącym do wszystkich kolorów i gatunków skór i obuwia.

**DERMASOL** nadaje obuwiu długotrwały olśniewający połysk, uodparnia przeciw plamom, czyni obuwie nieprzemakalnem, zabezpiecza przed pękaniem i ściąga barwy.

**DERMASOL** jako czysto roślinny produkt, nie zawierający żadnych szkodliwych składników, idealnie konserwuje skóry i obuwie, oraz nie plami rąk i nie brudzi pończoch i t. p.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych składach obuwia i drogerjach.

**The Dermasol Co Ltd.**, Rotterdam—New Jork—Prag—Warsaw

Przedstawiciel na Łódź i Województwo: „IKA“ Południowa 9 tel. 45-14

Dr. praw.

**M. Jakobson**

Andrzeja 4

**Biuro próśb, tłumaczeń i porad prawnych.**

Doktór

**L. [illegible]oznański**

[illegible]by wewnętrzne.

[illegible]a 22, tel. 63-62. Przyjmuje od 6—8.

Lekarz-dentysta

**M. Inwald-Flamenbaum**

**Nawrot 32**

tel. 33-55

przyjmuje od 10—1 i od 4—6.

**KURSY KOSMETYCZNE**

**Dr. MARJI LEWINSONOWEJ**

Cegielniana 6, m. 3.

Masaże. Pielęgnacja twarzy, ciała i włosów. Po ukończeniu kursów wydaje się świadectwo. Zapisy codziennie. 366-5

# LECZNICA

**lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny** przy Górnym Rynku **Piotrkowska 294**, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny etc.) operacje opatrunki.

**Porada 3 złote** Wizyty na mieście. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty W niedziele i święta do godz. 2 po poł

**GRAND KINO**

**Dziś Dziś po raz ostatni!**

Początek seansów o g. 4.30 pp., w soboty i święta o g. 1-ej pp.

**Największy dramat ludzki, który prawo piętnuje prawem zbrodni**

# „BIGAMJA"

W roli głównej nagenjalniejsza tragiczka świata

## Marja JAKOBINI

gra jej w tym wiekopomnym filmie jest taka, na którą genjusz zdobywa się tylko raz w życiu. Inne role obsadzone są przez znakomity zespół artystyczny

**Henry George, Emil Heyse, Anita Dorris, Ernest Vereles i in.** - - -

**Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora.**

---

## Chemiczarka
**lub prasowaczka**

potrzebna do prania chemicznie damskiej garderoby.

Oferty do administracji „Głosu".

---

## KRYNICA.
PENSJONATY
**JAGIELLONKA i GRUNWALD**

otwarte od 15 maja.

Komfort nowoczesny, ciepła i zimna woda.

---

**Miejski Kinematograf Oświatowy**

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej). Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10

Od wtorku, dn. 24 do poniedziałku, dn. 30 kwietnia 1928 r. wł.

Dla dorosłych:

**ŁZY i SMIECH WIEDNIA**

Dla młodzieży:

**CHANG**

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radjofoniczne.

---

Akta sprawy Nr. Z. 55|28 r.

## Wezwanie publiczne.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3|28 r. poz. 20) zawiadamia, że firma „Tow. Wyrobów Wełnianych Maksymiljan Szyffer" Sp. Akc., mieszcząca się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 187 wniosła w dniu 21 kwietnia 1928 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi z żądaniem odroczenia jej wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 11-go maja 1928 roku na godzinę 9 rano w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Pańska 115, pokój Nr. 57-a.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Przewodniczący Wice-Prezes (—) Olszyński

Za zgodność St. Sekretarz: (—) J. Badowski

---

## Wezwanie.

Wzywam niniejszem pod skutkami prawa następujących: **Hugona Schneidra, Juljusza Schneidra i Pawła Schneidra**, miejsce zamieszkania, których nie jest mi znane — do stawienia się najdalej do dnia 30 czerwca 1928 r. u notarjusza Juljana Łady, w Łodzi, Konstantynowska 5, celem odpisania się od posesji, położonej w Łodzi, przy ul. Wawelskiej 12, a to na zasadzie tej, że nie mają na posesji tej żadnego udziału.

**Emma Matylda Muth**
Łódź, Wawelska 12.

---

## Magistrat m. Tuszyna

podaje do wiadomości

**pp. reflektantów**

na kupno działek terenu leśnego „**TUSZYN-LAS**", że od dnia 28 kwietnia do dnia 8 maja r. b. winni przyjechać na miejsce, wybrać działki i zawrzeć przedwstępną umowę, przy której należy dopłacić tytułem zadatku sumę w wysokości 30% wartości placu.

**Burmistrz Domowicz.**

---

**Kino-Teatr MIMOZA** ul. Kilińskiego 178

**Dziś i dni następnych!**

Sensacja erotyczna! Tylko dla dorosłych!

**Handlarze żywym towarem**

**Niewolnica z Rio de Janeiro.**

(W spelunkach hańby i rozpusty)

Wielki dramat erotyczno-sensacyjny w 10 wielkich aktach.

W rolach głównych: **Albert Steinrück, Vivian Gibson, Suzy Vernon, Ernest Deutsch.**

Nast program: **Romans Kapłanki wschodu.**

Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w sobotę o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 2-ej po poł.

---

Jako syndyk tymczasowy masy upadłości Michała Filipowskiego wzywam wierzycieli upadłego do zgłoszenia się w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia osobiście lub przez pełnomocników do mnie i oświadczenia z jakiego tytułu i w jakiej wysokości są wierzycielami oraz do złożenia tytułów swych wierzytelności mnie lub w Kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

Sprawdzanie wierzytelności odbędzie się dnia 4 czerwca 1928 r. o godz. 12 w poł. w *Sądzie Okręgowym w Łodzi, pok. 57a.*

**Aleksander Rozenholc** apl. adw.
Łódź, Al. Kościuszki 53.

---

**Przepukliny zastarzałe** (ruptury), **wypadnięcia macicy u kobiet**

usuwa specjalnie wykonywanemi bandażami (obsługa damska) —

**Pracownia Ortopedyczna**
**St. Lewiński, Łódź, Nawrot 38a**

istnieje od roku 1886.

**LICZNE PODZIĘKOWANIA!**

Słowa uznania za skuteczność działania patentowanego bandaża „ELASTA", stosowanego przez pp. lekarzy.

UWAGA! Bandaż „ELASTA" jest wykonany z tkaniny i gumy i niema nic wspólnego z bandażem Ideal. 3752—2

---

---

**Dr. med. LUBICZ**

Cegielniana 43 Tel. 41 32.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz. Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia.

---

**Dr. Ludwik Falk**

Choroby skórne i weneryczne

**Nawrot 7.** Tel. 28-07.

Przyjmuje od 10—12 i od 5—7.

---

**Podreczna** i uczenica **potrzebna** do pierwszorzędnej pracowni kapeluszy Cegielniana 26, front, I p. prawa strona. 43—3

---

**Doktór H. Wołkowyski**

**Zachodnia 57** (Cegielniana 19) **tel. 37-70.**

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od godz 1—2 i od 4—8 w niedziele i święta od 11 — 1. Dla pań od 4—5.30 Oddzielna *poczekalnia*

---

**Doktór Klinger**

Choroby weneryczne skórne i włosów

**Leczenie lampą kwarcową**

**Andrzeja nr. 2 Tel 32-28.**

Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6—8 dla Panów W niedziele i święta od 10—12

---

**Dr. med. BRAUN**

**Południowa 23, Telef. 40-26**

**Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.**

Leczenie światłem **(Lampą kwarcową).**

Przyjmuje od 9-11 r. i od 5-8 po poł.

---

Dr. med. **Zeligsonowa**

**6-go Sierpnia 1** (róg Piotrkowskiej)

**Akuszerja, chor. kobiece,** weneryczne (wyłącznie u kobiet) **porady dla kobiet ciężarnych**

11,30—1,30 i 3—5, niedz. i święta 3—5. inne godz. po porozumieniu Tel. 48-62

---

Większa fabryka towarów bawełnianych poszukuje dzielnego i pewnego w pracy

## MAJSTRA — DRAPALNI

do natychmiastowego przyjęcia.

Oferty z odpisami świadectw należy składać w ekspedycji niniejszego pisma pod „Drapalnia". 4008—

---

**Dr. Sołowiejczyk**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

**Piotrkowska 99 Tel. 44-92**

Przyjmuje od 11--4 p. p. i 8—9 wiecz.

---

**Szkoła pływania**

pod kierownictwem profesora gimnastyki i sportu A. STEMPLA

Program obejmuje wszystkie systemy pływania i ratownictwa. Gwarantuję pływanie żabką po 8-ej lekcji. — Zgłoszenia przyjmuję codziennie od godz. 16 — 18 w sali gimnastycznej Aleje Kościuszki 65.

A. STEMPEL.

---

Jedyny prawdziwie skuteczny środek **Żądać wszędzie.**

---

## SZWEJSOWANIE

połamanych, wytartych części maszyn gospodarczych, oraz maszyn fabrycznych, samochodowych i rolniczych, na poczekaniu po cenach niskich

**L. TALER, Główna 36. Tel. 50-42**

Uwaga: Wyrób aparatów i palników do spawania oraz reperacja takowych.

---

# OGŁOSZENIA DROBNE.

**A! NA WYPŁATĘ!**

Białe towary, Purpur. Materacowe, Obrusy, Ręczniki, Kołdry, Kapy, Chusteczki. Ściereczki. Zefiry. Chodniki. Podpinki Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3561—10

**A! NA WYPŁATĘ!**

Prawie darmo! Czysto jedwabne, ręczno malowane szale. Torebki. Sweatry. Pończochy. Skarpetki. Perełki, Parasolki. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44 3562—10

LEKCJI

rysunków poszukuję na przyszły rok szkolny w szkole średniej. Kwalifikacje posiadam. Piotrkowska 121 m. 24, Korzański. 790—3

**Nowość! PODWÓJNA CZEKOLADA o 2-3 SMAKACH POLECA Pischinger NARUTOWICZA 2.**

STENOGRAFJI FRANCUSKIEJ

korespondencji handlowej, konwersacji oraz korespondencji handlowej niemieckiej i konwersacji udzielam. Wiadomość: Zachodnia 63 III-ie piętro front, m. 4 pomiędzy 2—3 3814—3

ZGINĄŁ

pies rasy wilczej w kagańcu. Odprowadzić za wynagrodzeniem Drewnowska 36 Otto Klajnsztojber. 919—3

WYPOZYCZĘ

7000 złotych. Oferty sub. „7000" do administracji. 921—3

PODMAJSTRZY TKACKI

do krosien kortowych poszukiwany. Zgłoszenia pod „H. E." kierować do administracji „Głosu Polskiego" 3922—3

MASZYN DO PISANIA

kilka sprzedam okazyjnie i pojedyńczo Kuźnik, Przejazd 16. 4015—4

POTRZEBNA

służąca do sprzątania. Piotrkowska 164, m. 1. 3980—

POTRZEBNA

służąca do lepszego domu do sprzątania i gotowania. Aleja 1 Maja 9, m. 4 3986—

POTRZEBNY

stolarski czeladnik zaraz. Radwańska 44. 3983—

ZAGINĄŁ

weksel na zł. 200.— pł. dn. 20 maja r. b. z wystawienia A. Wągrowskiego na zlecenie A. Dobersztajna. Ostrzega się przed nabyciem. Uprasza się o zwrot tego weksla pod adresem 6-go Sierpnia 45 E. Fabianowski. 986—

LOKAL HANDLOWY

w centrum miasta od zaraz do oddania. Wiadomość: „Informator" Piotrkowska 110. 4006—

A! A! KUPUJĘ

i sprzedaję różne meble, dywany, futra, maszyny do szycia. Płacę najwyższe ceny. Ch. Łaźnik, Gdańska (Długa) 44, telefon 62-56. Uwaga: Za ubrania męskie płacę najwyższe ceny. 3985—5

---

## Beczki

**po maśle sprzeda**

**Związek Spółdzielni Mleczarskich**

Al. Kościuszki Nr. 29, telef. 3-12

---

**Dr. med. H. Lajchter**
**Stomatolog**

**Konstantynowska 9,** telefon 49-66

**powrócił**

i przyjmuje od $1\frac{1}{2}$—5 po poł.

---

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy

1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś krajowe zagranicznych o 100 procent drożej.

Redaktor: Gustaw Wassercug. „Wydawnictwo Powszechne" sp. z ogr. odp. W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86.